

47 (80)

8 grudnia
1999 r.

Cena:
1,80 zł

aktualności

lokalne

ISSN 1429-6845

Jastrowie, Złotów, Lipka, Zakrzewo, Krajenka, Tarnówka, Okonek

Święto gołębiarzy s. 10



PRODUCENT OKIEN, DRZWI, LOGRODÓW ZIMOWYCH Z PCV

ALMA-PLAST s.c.

- produkcja na zamówienie
- specjalistyczny transport
- pomiary z natury
- fachowe doradztwo
- montaż na życzenie Klienta
- 5 lat gwarancji

REHAU
SPRĘSTWO 5735

P.P.H.U. „ALMA-PLAST” s.c.

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ

89-400 Sępólno Krajeńskie, ul. Kościuszki 28 (baza GS)
tel./fax (052) 388-38-33

WIELKA PROMOCJA

TERG

Alcatel One Touch Easy 6b za

99 zł netto

Alcatel One Touch Club 6b za

99 zł netto

Eriksen A1018 za

99 zł netto

Nokia 3210 za

249 zł netto

Wzrośnie od 500 za

229 zł netto

Nokia 5110 za

149 zł netto

Siemens C28 za

149 zł netto



Każdy telefon pakowany jest w mikołajkowy worek na prezenty. Opłata aktywacyjna 11 zł netto doliczana jest do pierwszej faktury. Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży.

Złotów, tel. 263-45-18
ul. B. Westerplatte 1c

Tvoja era



HURTOWNIA

KAMA S.C.

Barbara: Zygryd, Mirosław Szweda
77-400 ZŁOTÓW, ul. Sienkiewicza 4
tel. 263-47-81, fax 263-58-69

OFERUJEMY:

- fajerwerki
- ozdoby i lampki choinkowe
- pocztówki, karnety,
- papier świąteczny

HURTOWNIA CZYNNA:
pn-pt 8.00-16.30
sob. 8.00-13.00

TERG

Złotów, ul. Cechowa 11
tel. 263-20-36

Zestawy już od 740 zł

Nowy sklep!!!



STUDIO Projekty
"pod wymiar"
mebli kuchennych

W numerze:

ZŁOTÓW

Miasto z komputera
Są chęci, nie ma pieniędzy
Była sobie stacja?
Gdzie jest renifer?
Wystawa gołębi pocztowych
Wywiad z Halią Godlewską

JASTROWIE

Nieoczekiwana propozycja
Kastor wróć!

KRAJENKA

Wszystko w rękach Opatrzności
Wywiad z B. Lashmann
Poznaj swego dzielnicowego

OKONEK

Budżety przetrwania
Święty Mikołaj u ministrantów
50 lat a może więcej?

LIPKA

Przy otwartej kurtynie

RADAWNICA

50 lat Biblioteki Publicznej w Radawnicy

TARNÓWKA

Budżety przetrwania
Wieści z Tarnówki
Prąd pod choinkę

POWIAT

Czy to się opłaca?
Młodzieżowe Forum w akcji
Ani woda czysta...
Kronika policyjna

Na okładce: Zbigniew Stelmach

SONDA

Jak Św. Mikołaj podrzuca ludziom prezenty?

Wojtek Taras, przedszkolak lat 5

- Mikołaj do mnie przychodzi przez okno, a prezenty kładzie koło mojego łóżka, a nie do butów. My okno zostawiamy otwarte na noc, żeby mógł wejść.

Patrycja Muskała, przedszkolak lat 5

- A ja czyszcę buty. Mikołaj do mnie też przychodzi przez okno, a chciałabym dostać sukienkę i bębenek. Chyba może je położyć na bucie. Ja śpię, nie czekam na Mikołaja. Ale wiem jak on wygląda. Ma czapkę z takim bombonkiem i ma buty, jest taki ubrany. Widziałam go w przedszkolu.

Hania Andrzejewska, przedszkolak lat 5

- Do mnie Mikołaj przychodzi jak jest gwiazdka. Przeciska się przez komin. Rzuci mi prezenty przez komin i one lecą do wanny, ale nie są mokre.

Bartek Kapiś, przedszkolak lat 6

- Raz przyszedł kominem, a raz oknem. Nie widziałem Mikołaja i też nie widziałem, jak on się przedostaje do domu. Chciałbym go zobaczyć, jak zostawia mi prezenty. Ale on chyba wchodzi na dach, przywożą go renifery saniami. On na komin wchodzi i jakoś się wypycha do środka i wtedy tak się wypycha na dół i przechodzi przez komin. Ja myślę, że on wie, że się pali i wtedy wchodzi oknem. Patrzy, czy nikogo nie ma i wtedy kładzie paczki.

Tomek Pranke, przedszkolak lat 6

- Do mnie też przychodzi Mikołaj. Prezenty kładzie mi na korytarzu albo pod choinkę. Czyszcę buty i wtedy on chowa prezenty do buta. Mam duże buty. Bardzo chciałbym dostać prezent - samochód. No i chyba przyniesie mi też różgę.

Redakcja „Aktualności Lokalnych” poszukuje kandydatów na stanowiska:

DZIENNIKARZ

wymagania:

- wykształcenie wyższe lub średnie
- lekkie pióro
- znajomość zasad ortografii i interpunkcji j. polskiego
- komunikatywność
- prawo jazdy kat. A

Podania z próbnymi tekstami (forma dziennikarska dowolna) należy składać w redakcji „Aktualności Lokalnych” do 22.12.99 r.

GRAFIK KOMPUTEROWY

wymagania:

- umiejętność obsługi programów Corel, Page Maker, Photoshop

Podania wraz z dołączonymi pracami należy składać w redakcji „Aktualności”.

W obu przypadkach orzeczenie o niepełnosprawności będzie dodatkowym atutem.

Od redakcji

W 45 numerze „Aktualności” w artykule poświęconym obchodom 115-lecia złotowskiego chóru Cecylia zapomniałymi wspomnieć o dwóch bardzo ważnych osobach związanych z chórem. Chodzi o pana Tadeusza Dobka, długoletniego dyrygenta Cecylii oraz o panią Nataszę Udalcewą, obecnego dyrygenta chóru. Za niedopatrzenie przepraszamy.

WYCENA

Proponujemy usługi w zakresie:

- * wyceny nieruchomości (zabezpieczenie kredytów, sprawy sądowe, amortyzacja, przekształcenia własnościowe i inne)
- * obrót nieruchomościami (kupno-sprzedaż-wynajem)
- * zarządzanie nieruchomościami (wspólnoty mieszkaniowe)
- * sporządzanie business planów
- * doradztwo w dziedzinie nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI

Biurowiec rzeczoznawcy majątkowego „Nieruchomości”

Piła al. Piastów 5, tel./fax 212-99-70, 351-50-50

e-mail: bon_pila@elektron.pl

internet: www.elektron.pl/bon_pila

WYCENA

UWAGA!

Konkursu na uważną lekturę „A.L.”
ciąg dalszy.
Szczegółowe informacje - w nr 44/99 „A.L.”

Kupon nr 4 • Aktualności Lokalne 47(80)

KUPON NR 4

Pytanie:

**Jak się wabi pies, do niedawna
patrolujący ulice Jastrowia?**

Odpowiedź:

Kupon nr 4 • Aktualności Lokalne 47(80)

NOKIA NA ŚWIĘTA W SIECI ERA GSM

BETESKA

autoryzowany dealer



Nokia 5110

-111,00 zł*

Nokia 3210

-222,00 zł*

Każdy telefon pakowany jest
w mikołajkowy worek na prezenty

*Cena netto.

Opłata aktywacyjna 11 zł doliczana do pierwszej faktury.

Szczegółowy regulamin promocji dostępny w punktach sprzedaży

BETESKA 64-920 Piła, DH STOKŁOSA

tel./fax (0-67) 213 26 24 w. 78

GSM 602 555 841

Tvoja era



Palcem w bucie

Ostatnio znowu rozgorzał problem niedzielnych zakupów. Części naszych parlamentarzystów nie podoba się to, że ludzie zamiast w niedzielę odpoczywać, wolą chodzić na zakupy i wydawać ciężko zarobione pieniądze. Wspomniani posłowie argumentują swój wniosek o zakazie handlu w niedzielę przede wszystkim dobrem rodziny oraz ochroną praw pracownika do niedzielnego wypoczynku. Uważają, że niedziele są tym dniem, który powinien służyć na obcowanie z najbliższymi, tak aby rodzina była faktyczną rodziną. Wniosek swój posłowie skierowali przeciwko potężnym centrom handlowym, które właśnie w niedzielę przeżywają prawdziwe obłędzenie klientów, dla których robienie zakupów stało się nową formą spędzania wolnego czasu.

Mimo że o zakazie handlu w niedzielę pisałem już kilka miesięcy temu przy okazji apelu zgłoszonego przez radnych prawicy w Radzie Miejskiej w Złotowie, postanowiłem bliżej się przyjrzeć, jak sprawa wygląda w takim niewielkim mieście jak Złotów. Otóż na podstawie wie-
sz rozmów ze złotowskimi właścicielami sklepów oraz sprzedawcami okazało się, że nie jest prawdą to, co mówią parlamentarzyści o wyzyskiwaniu pracowników w dni wolne. Wręcz przeciwnie.

W Złotowie większość sklepów spożywczych jest czynna w niedzielę. Niektóre są otwarte trzy, cztery godziny, inne cały dzień. Sprzedawcy stojący za ladą w niedzielę mają płacone 200 procent zwyczajowo przyjętej stawki za godzinę pracy, co sprawia, że sprzedawczyni pracująca cztery godziny w niedzielę zarobi tyle samo ile za osiem godzin pracy w zwykły dzień. To sprawia, jak powiedział mi jeden z właścicieli sklepu, że pracownicy bardzo chętnie godzą się na pracę w niedzielę, gdyż są to dodatkowe pieniądze przy zazwyczaj skromnych pensjach. Właściciele sklepów podkreślali, że ich pracownicy godzą się na pracę w niedzielę dobrowolnie. Słowem nie ma przymusu i kto chce w niedzielę odpoczywać, może spokojnie żyć na to, że pracodawca przychylił się do jego prośby. Potwierdzają to sami pracownicy sklepów, z których większość jest zadowolona z tego, że może dorobić sobie w niedzielę.

Sklepiarze nie ukrywają tego, że tak jak w supermarketach tak i u nich niedziela to dobry interes. Są niedziele, gdzie w ciągu trzech-czterech godzin można uhandlować połowę tego co w zwykły dzień, kiedy przywożone jest świeże pieczywo i nabiół. - Ludzie po prostu lubią robić zakupy w niedzielę - powiedział mi jeden z właścicieli sklepu. Dodał też, że odkąd ma otwarty sklep w niedzielę nikt nie zarzucił mu jeszcze, że pracuje w dzień wolny.

To, że ludzie lubią robić zakupy w niedzielę nie ulega wątpliwości. Zresztą gdyby tego nie

czynili, komu opłacałoby się płacić pracownikom za bezczynne stanie za ladą?

Kupują nawet członkowie i sympatycy AWS, partii, która zgłosiła projekt ustawy o zakazie handlu. Moi rozmówcy, wśród których byli także i tacy, sami twierdzą, że projekt był delikatnie mówiąc niezyciowy.

Mnie jednak osobiście martwi inna rzecz, o której pisał jeden z publicystów ogólnopolskiego dziennika. Oto bowiem coraz częściej dochodzi do sytuacji, kiedy to politycy chcą za nas decydować o tym jak ma wyglądać nasze prywatne życie. Za przeproszeniem, co kogo może obchodzić jak spędzam niedzielę? Teraz chce nam się zakazać wychodzenia do sklepów, a za chwilę dojdzie do tego, że w niedzielę nie

będziemy mogli pospać dłużej aniżeli do 8 rano, gdyż dłuższe spanie może spowodować zachwianie duchowego rozwoju naszych rodzin.

I na zakończenie jeszcze jedno. Jeśli faktycznie zakaz handlu spowoduje utrwalenie więzi rodzinnych, a miłość pomiędzy małżonkami wybuchnie z dawną siłą, to pomysłodawcy projektu powinni dostać zbiorową nagrodę Nobla w dziedzinie psychologii społecznej. Szczególnie wdzięczni za tę radę będą Szwajcarzy, gdzie co drugie małżeństwo ulega rozpadowi. Byłby to prawdziwy sukces polskich polityków, których ostatnio tak bardzo nie doceniamy.

■ **Mariusz Leszczyński**



Fot. J. Grochocki

UWAGA! Nowo otwarty sklep **Wszystko dla dziecka! ZAPRASZA!**

Natalia

ZŁOTÓW, ul. W. Polskiego 27

P.H.U. Superman

PONADTO zapraszamy na zakupy jesienno - zimowe do:

- SUPERMEN I - ul. Woj. Polskiego 5, Złotów
- BUCIK - ul. Boh. Westerplatte 12, Złotów
- HANNA - ul. Woj. Polskiego 27, Złotów
- MODA I STYL - ul. Boh. Westerplatte 12, Złotów
- SUPERMEN III - Pl. Paderewskiego 6, Złotów
- KIERMASZ OBUWIA - al. Piasta 11A, Złotów
- MICHAŁ (art. spoż. i chem.) - ul. Szpitalna 17A, Złotów
- SUPERMEN II - Łobżenica

Polecamy szeroki asortyment obuwia, konfekcji, dziewiarstwa, bielizny, galanterii, zabawek.

CENY NA KAŻDĄ KIESZEŃ!

**Przy większych zakupach UPOMINEK OD FIRMY!
Dla przedsiębiorstw i instytucji oferujemy BONY OKOLICZNOŚCIOWE!**

Wydawca: Agencja Wydawniczo-Promocyjna „Leszczyński”, 77-400 Złotów, al. Piasta 21. Redakcja: 77-400 Złotów, al. Piasta 21, tel. 263-5663.

Redaktor naczelny: Mariusz Leszczyński, Dziennikarz: Karol Karłowski. Współpracownicy: Janusz Justyna, Andrzej Ławniczak, Angelika Leszczyńska, Joanna Ziach, Mariola Kołodziej, Stefan Kocun, Iwona Fidurska, Wiesław Fidurski, Andrzej Miłozewicz, Danuta Kitowska, Paulina Pietrasik, Ryszard Mikietyński, Roman Koenig.

Specjalista ds. reklam - Marcin Żakowski.

Druk: PPR Tongraf w Pile, al. Wojska Polskiego 32-34, tel. 351 19 00.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Wszystkie materiały publikowane w „Aktualnościach Lokalnych” są objęte ochroną prawną.

Wszystko wskazuje na to, że złotowska stacja utraci status dworca osobowo-towarowego. Zakład Infrastruktury Kolejowej w Gorzowie ma zamiar zlikwidować dwa posterunki ruchu kolejowego, co spowoduje, że w stolicy powiatu będą zatrzymywać się jedynie pociągi osobowe.

Decyzję o likwidacji strażnic ZIK w Gorzowie podjął na początku listopada. Pracownicy stacji otrzymali w tej sprawie pismo, w którym poinformowano ich, że planuje się zamknięcie stacji dla czynności techniczno-ruchowych. W praktyce oznacza to zamknięcie dwóch nastawni towarowych i przekształcenie dworca w zwykły przystanek kolejowy, taki jak w Zakrzewie czy Skórcie.

Pracownicy PKP twierdzą, że w ten sposób znacząco obniży się ranga złotowskiej stacji: - Nie będzie zapowiedzi o wyjeździe pociągu, zniknie informacja kolejowa, z której każdego dnia korzysta kilkadziesiąt osób. Będą jedynie kasy biletowe, które obsługują dwie agentki powiązane umową agencyjną z PKP - mówią kolejarze pracujący jeszcze póki co w Złotowie.

Zdaniem dyrektora ZIK w Gorzowie Jana Wojtkuna decyzja o ograniczeniu zadań stacji została podjęta w związku z trudną sytuacją finansową PKP. - Nie stać nas na utrzymywanie małych stacyjek takich jak Złotów. Ten dworzec i cała linia z Piły do Chojnic jest zbyt mało obciążona, by musiało pracować tam aż dziesięć osób. Bardziej przydadzą nam się w Pile - uważa dyr. Wojtkun, który wyraźnie zaznacza, że złotowscy kolejarze na pewno nie stracą pracy, a jedynie zostaną przeniesieni do Piły.

Kolejarze zatrudnieni w Złotowie uważają, że przyczyna decyzji dyrekcji ZIK leży gdzie indziej. - To bardziej osobiste porachunki aniżeli względy natury ekonomicznej - mówi Zbigniew Pałubicki, który pracuje na kolei grubo ponad dwadzieścia lat. - To wszystko dlatego, że nie godzimy się, by traktowano nas jak niewolników, dlatego, że domagamy się przestrzegania prawa pracy oraz należnych nam pieniędzy - dodaje. Od 15 kwietnia tego roku wszystkie posterunki na trasie Piła - Chojnice zamykane są nocą na cztery godziny. Taka sytuacja zmusza kolejarzy do odpracowywania skróconych dyżurów w innym czasie, choć kolejarze i tak są w posterunkach pełniąc tzw. dozór obiektu, za który mają płacone znacznie mniej aniżeli za normalny dyżur. Według Zbigniewa Pałubickiego, który pełni funkcję wiceprzewodniczącego Związku Zawodowego Dyżurnych Ruchu PKP w Pile, takie praktyki są niezgodne z przepisami. Kolejarze postanowili, że o całej sprawie poinformują prokuraturę i Państwową Inspekcję Pracy.

Jan Wojtkun odpięra te zarzuty mówiąc, że Złotów nie jest pierwszą stacją, która zostanie pozbawiona posterunków. - W ostatnim czasie z tych samych względów ZIK musiał zamknąć cztery inne stacje, ograniczając ich działalność jedynie do przewozu pasażerskiego.

Taka argumentacja nie przemawia jednak do pracowników kolei, którzy uważają, że zamykanie strażnic na miesiąc przed tym, jak linia Piła - Chojnic przejdzie spod opieki Gorzowa pod skrzydła Poznania jest zwykłą złośliwością.

Dyrekcja ZIK o swych zamiarach nie poinformowała władz samorządowych Złotowa i powiatu. Zastępca burmistrza Złotowa Jerzy Kołodziejczyk dowiedział się o specjalnym spotkaniu,

na którym miano omówić szczegóły likwidacji bocznic towarowych tylko dzięki informacji przekazanej przez dyżurnego ruchu. Władze Złotowa martwią się głównie tym, że w razie zamknięcia nastawni nie będzie możliwości rozładunku wagonów towarowych. Taka sytuacja spowoduje, że po węgiel trzeba będzie jeździć samochodami do Lipki, do Piły bądź Jastrowia. Oczywiście jest, że dowóz węgla samochodami nie pozostanie bez wpływu na cenę energii cieplnej.

Władze Złotowa wystosowały w tej sprawie do Zakładu w Gorzowie stosowne pismo, w którym zdecydowanie sprzeciwiają się pomijaniu lokalnych władz przy podejmowaniu tak ważnych dla miasta decyzji. W piśmie, które podpisał burmistrz Złotowa Stanisław Wełniak, został zawarty również protest przeciwko zamykaniu poczekalni i kasy biletowej o godzinie 21⁰⁰. Zdaniem burmistrza poczekalnia winna być otwarta dla podróżnych do godziny 23⁰⁰, do chwili odjazdu ostatniego pociągu.

Dyrekcja Zakładu pismo burmistrza najwyraźniej wrzuciła do kosza, gdyż pod koniec ubiegłego tygodnia w Złotowie pojawiła się ekipa, która wzięła miarę ze wszystkich okien, jakie znajdują się w posterunkach. Jak powiedziano kolejarzom, już wkrótce w oknach pojawią się blachy zabezpieczające opustoszałe budynki przed złodziejami.

Dziś tylko jedno jest pewne - posterunki nie zostaną zamknięte w tym roku, gdyż na mocy porozumień ze związkami zawodowymi ZIK musi poinformować kolejarzy o zamknięciu posterunku 30 dni wcześniej. Z tego wynika, że losy złotowskiego dworca rozstrzygną się w Poznaniu.

■ML

DOMAL
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY
Emil Kwiatkowski
Rok założenia 1987

Koncesjonowany i autoryzowany zakład instalacji systemów alarmowych

wykonuje usługi w zakresie projektowania, montażu i konserwacji systemów alarmowych telewizji przemysłowej i systemów kontroli dostępu oraz monitoringu alarmów

77-400 Złotów, al. Piasta 49 p. 107
tel. (0-67) 263-62-92, tel.kom. 0604 422 757

WIELKA PROMOCJA

UNITEL autoryzowany dealer

Nokia 5110 - 149,00 zł	Ericsson A1018s - 99,00 zł
Nokia 3210 - 249,00 zł	Siemens C25 - 149,00 zł
Alcatel One Touch Easy db - 99,00 zł	Motorola cd930 - 229,00 zł
Alcatel One Touch Club db - 99,00 zł	

249 PLN netto **99 PLN netto** **149 PLN netto** * ceny netto

Telefony objęte promocją posiadają SIM Lock tzn. Współpracują z kartą SIM sieci Era GSM. Każdy telefon pakowany jest w mikrotęgi worek na prezenty. Szczegóły regulaminu promocji dostępne jest w punktach sprzedaży. Opłata aktywacyjna 11,00 zł netto doliczana do pierwszej faktury.

UNITEL 64-920 Piła ul. Buczka 20
tel./fax (067) 213 73 20 0 604 432 502

Inoia ora

Nic takiego się nie stało...

Czas: piątek 26 listopada, godz. 12.10
Miejsce: Jastrowie, główna ulica, chodnik, przed siedzibą Gminy i Miasta Jastrowie.

Idąc z parkingu zauważyłam z daleka zamieszanie na chodniku. Klęczyący mały chłopiec, lkając, rozpaczliwie usiłował, pomimo wielkiego strachu, odpędzić sporego, burego psa. Duży kundel szarpał zajadłe coś, co nie było kawalkiem futra, lecz niewielką, rudą psinką. Obok przechodzili dorośli ludzie. Kilku mężczyzn (jeden z nich z wyraźnym zainteresowaniem obserwował zmagania zrozpaczonego dziecka usiłującego ratować życie ulubieńca), urzędniczka, kobiety z siatkami. Trzy metry dalej stał pan oferujący przechodniom krzyżówki, z których dochód miał być przeznaczony na ratowanie (o ironio!) zdrowia dziecka.

Nic. Wszystko normalnie. To przecież tylko mały chłopczyk płacząc wzywa pomocy. To tylko dziecko próbuje nieporadnie bronić swojej pupilki.

Napastnika odpędziłam krzykiem. Za późno. Zagryzł rudą, małą sukczkę.

Po dziecko wybiegła matka. To ona będzie musiała poradzić sobie z rozpaczą synka, z jego krzywdą. Czy doznał jej tylko ze strony burego, agresywnego kundla?

Zdecydowanie nie podzielam przekonania ludzi obecnych przy zajściu, iż pomoc dzieciom potrzebna jest tylko w sytuacji zagrożenia życia.

Kundel radośnie biega po Jastrowiu szczerząc zęby na dzieci i słabsze zwierzęta.

APA

(nazwisko i imię znane redakcji)

STAC CIE NA TWINGO



Twingo w cenie już od **29 900 zł** z atrakcyjnym kredytem*:

Albo minimalny wkład własny - **10%** wartości samochodu.

Albo niskie raty miesięczne - już od **199 zł.**

* oferta kredytowa ważna od 4.12.99 do 11.12.99

Autoryzowany Partner Renault zaprasza:

"PABICH" Spółka z o.o.
Al. Niepodległości 49
64-925 PIŁA
tel. (067) 215-46-50
tel. (067) 215-46-66

twingo

RENAULT Assistance 24h

Renault Credit Polska

RENAULT



PE PE DE S.A. w ZŁOTOWIE

Centrum Handlowo-Usługowe
Skład Handlowy, ul. Norwida
TEL. 263-30-46, 263-30-47 w. 47

OFERUJE PO ATRAKCYJNYCH CENACH:

- PANELE PODŁOGOWE
- KLEJE DO DREWNA FIRMY KLEIBERIT
- DRZWI I OKNA W CENACH FABRYCZNYCH
- KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE STOLARNI I ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH

NIEZBĘDNY ASORTYMENT

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEJ KWIACIARNI W GODZINACH od 900 – 1700

SPRZEDAŻ CHOINEK NATURALNYCH OD 16.12.1999 ROKU W DONICACH I CIĘTE NISKIE CENY!

ZAPRASZAMY!

ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 900 – 1700. W SOBOTY W GODZ. 900 – 1300. PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA:

- PŁYTĘ WIÓROWĄ SUROWĄ I SKLEJKĘ WODOODPORNĄ, SUCHOTRWAŁĄ,
- PŁYTY LAMINOWANE I PILŚNIOWE – NISKIE CENY – UPUSTY DLA FIRM
- DRZEWIA I KRZEWY OWOCOWE ZE SZKÓLEK LICENCJONOWANYCH

SPRZEDAŻ RÓWNIEŻ W SYSTEMIE RATALNYM!!! FIRMA LUKAS

MEBLE TAPICERSKIE FIRMY "KLON"

Wszystko w rękach Opatrzności

W pierwszy dzień grudnia w krajeńskim Zespole Szkół Zawodowych odbyło się spotkanie powiatowej komisji budżetowej. Głównym punktem spotkania było zapoznanie się ze stanem budowy hali sportowej.

Spotkanie rozpoczęło się od wizji lokalnej, w czasie której radni i goście „na żywo” mogli zobaczyć postępy w budowie nowej hali sportowej. W trakcie oględzin prezes pracowni „Architekton” Romuald Hausmann (firmy, która prowadzi nadzór nad wykonawcą usługi) przedstawił plan zagospodarowania budynku. Następnie architekt, już w ciepłej sali lekcyjnej, zapoznał zgromadzonych z planem budowy i odpowiedział na najróżniejsze pytania związane z jej kosztami.

Obecnie uczniowie szkoły lekcje wychowania fizycznego mają w małej sali gimnastycznej, którą wybudowano w latach trzydziestych tego wieku. Na dodatek jest ona oddalona od głównego budynku szkoły o około tysiąc metrów, które uczniowie muszą przejść bez opieki nauczyciela. Sala wymaga natychmiastowego remontu, a „Sanepid” wyraża zgodę tylko na tymczasowe korzystanie z niej, mając na uwadze to, że już niedługo powstanie nowa. - *Oddanie sali do użytku może nastąpić w ciągu pół roku* - mówi architekt Hausmann. - *Wszystko jednak zależy od pieniędzy.*

To prawda, wszystko rozbija się o pieniądze. Z pustego nawet Salomon nie naleje. W zasadzie prawie wszyscy byli zgodni co do tego, że budowę należy kontynuować. Pojawiły się jednak zarzuty,

że koszty przedstawione przez „Architekton” są mocno zawyżone. Pytano również dyrektorke szkoły, panią Hermanowską, o sposób wykorzystywania olbrzymiej sali gimnastycznej.

- *W sali przede wszystkim będą odbywały się zajęcia wychowania fizycznego dla moich uczniów* - odpowiedziała pani dyrektor. - *Będą z niej pewnie korzystali również uczniowie krajeńskiego gimnazjum, które także nie ma sali gimnastycznej.* Pozostałe propozycje dotyczyły wynajmu sali dla sportowców w okresie wakacyjnym, co miałyby się stać głównym źródłem utrzymania potężnej hali. Oczywiście jest również to, że salę mogliby wynajmować mieszkańcy Krajenki, i nie tylko oni. Do tablicy wywołano również pana burmistrza Lashmanna, którego pytano, czy gmina mogłaby partycypować w części kosztów. Burmistrz powiedział, że gmina Krajenka boryka się z problemami finansowymi, a co ważniejsze, sama prowadzi inwestycję związaną z budową sali gimnastycznej w Głubczynie. Choć jest ona znacznie mniejsza, gmina musiała zaciągnąć pożyczkę na kontynuowanie budowy (o czym pisaliśmy w ostatnim numerze „A.L.”). - *Jak będzie możliwość, to samorząd na pewno pomoże, ale ja nie mogę o tym decydować* - zakończył burmistrz Lashmann. - *Wiem, że i powiat, i gminy nie mają pieniędzy. Wszyscy jedziemy na tym samym wózku.*

Jak dotąd na budowę wydano 1179.445 złotych. Do zakończenia inwestycji na dzień 1 grudnia potrzebnych jest jeszcze około pięciu milionów nowych złotych. I tu pojawia się najważniejszy problem. Jak zauważyła skarbnik powiatu, starostwo nie posiada własnych środków na ten cel. Wszelkie próby kontynuowania prac są oparte na dotacjach, których jeszcze w kasie nie ma i dłużej nie będzie. Wnioski o dotacje złożono w Państwo-



Radni i zaproszeni goście zwiedzają wnętrze budowanej hali. (fot.KK)

wym Funduszu Osób Niepełnosprawnych, Urzędzie Kultury Fizycznej i Turystyki, Fundacji Polsko - Niemieckiej, a także w Ministerstwie Edukacji Narodowej.

- *Wszystko w rękach Opatrzności* - podsumował dyskusję jeden z radnych. Póki co, nad sprawą będzie również zastanawiał się Zarząd powiatu. To on zadecyduje, czy pełnowymiarowa sala, która nie jest przecież jakimś cudem, tylko standardem, będzie otwarta pod koniec 2001 roku, 2002, albo 2003. I oby nie spełniły się słowa jednego z gości, który mówił, że pewnie i za dziesięć lat sali jeszcze nie będzie.

■ Karol Karłow

Są chęci, nie ma pieniędzy

Nie ustają zabiegi związane z budową basenu w Złotowie. Kilka dni temu do zwolenników budowy obiektu dołączyli szefowie największych złotowskich firm.

W niedzielę 28 listopada doszło do spotkania członków złotowskiego oddziału Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Celem spotkania było omówienie inicjatywy związanej z budową pływalni w Złotowie. W trakcie dyskusji, w której uczestniczyli między innymi szefowie kilku znaczących firm, postanowiono powołać społeczny komitet na rzecz budowy basenu, w skład którego wchodziłoby radni miejscy i powiatowi, dyrektorzy złotowskich zakładów pracy. Zadaniem komitetu byłoby pozyskiwanie pieniędzy na inwestycję, którą w przyszłości miałyby realizować powiat. Członkowie komitetu mają nadzieję, że do sfinansowania przedsięwzięcia przyłączą się złotowskie firmy, które, choćby w części, darowiznami wspomogłyby władze powiatu.

Po spotkaniu jego uczestnicy postanowili wystosować pismo do starosty i radnych powiatu z prośbą o zapisanie w przyszłorocznym budżecie kwoty 150 tys. złotych na rzecz budowy basenu. Pieniądze te, jak powiedział Stanisław Godlewski, jeden z autorów listu, byłyby przeznaczone na opracowanie wstępnej dokumentacji obiektu. Pod listem widnieją między innymi nazwiska Leszka Kurcina, przewodniczącego Rady Miejskiej w Złotowie, Stanisława Wełniaka, burmistrza Złotowa, Jerzego Ćwizewskiego, prezesa spółki Unimetal, Czesława Trusińskiego, szefa Zakładu Energetyki Ciepłej.

Czy jednak w budżecie powiatu znają się pieniądze na ten cel?

Starosta Janusz Szczerbiak nie neguje, że budowa basenu jest cenną inicjatywą. Jednak jego zdaniem w budżecie nie ma pieniędzy na ten cel. - *Trzeba pamiętać, że jeśli Rada Powiatu zdecyduje się na zaplanowanie wspomnianych 150 tysięcy, to o taką samą kwotę zmniejszą się środki, jakie chcemy przeznaczyć na inwestycje w oświacie* - mówi starosta.

Janusz Szczerbiak podkreśla, że przed władzami powiatu są jeszcze inne ważne zadania.

- *Trzeba w jak najkrótszym czasie doinwestować złotowski szpital. Jeśli nie dostosujemy go do obowiązujących standardów, Kasa Chorych nie podpisze z placówką nowych kontraktów. Mam tu na myśli szczególnie blok operacyjny, którego remont będzie kosztował około milion nowych złotych.*

Mimo iż sesja budżetowa, na której mogą zapaść jakiegokolwiek decyzje w sprawie basenu, została zaplanowana na koniec grudnia, to najprawdopodobniej radni rozpoczną dyskusję na temat pływalni już 8 grudnia, na specjalnej sesji w sprawie wprowadzenia zmian w tegorocznym budżecie. Ze wstępnych deklaracji wynika, że propozycje budowy krytej pływalni poprze większa część radnych SLD oraz radni AWS.

■ ML

Piłskie Stowarzyszenie Stwardnienia Rozsianego zawiadamia, że dnia 11.12.1999 r. o godz. 14³⁰ w Domu Pomocy Społecznej przy ul. 11 listopada 40, odbędzie się spotkanie opłatkowe.

Adres siedziby Stow. ul. Żeleńskiego 38/2 we wtorki 9 - 14, tel./fax. 212 22-50

„Miłujmy nie słowem i językiem, ale czynem i prawdą”.

Nr konta Stowarzyszenia: WBK O/Piła 10901320-138341-128-00-0. Za udzielone wsparcie dziękujemy

Cafe - Restauracja
"Poziomka"
Kujanki 66 • tel. (067) 266 74 90

czynne codziennie: od 13⁰⁰ do 22⁰⁰ organizujemy:

- przyjęcia weselne,
- imprezy okolicznościowe,
- bankiety.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem tel. (067) 266 74 90

Miasto z komputera

Złotów w internecie wygląda jak miasto z innej planety. Na internetowych stronach sporo błędów, jednak stolica powiatu jest i tak jedynym miastem z naszego terenu, które posiada własną internetową wizytówkę.

Internet to dzisiaj najszybciej rozwijające się źródło informacji. Każda szanująca się firma, urząd, miasto, instytucja uważa za niezbędne mieć w internecie własną stronę, na której odwiedzający może uzyskać wszystkie najważniejsze informacje na temat działalności właściciela witryny.

W internecie niewiele jest jednak stron na temat naszego powiatu i funkcjonujących tu firm. Jedyna strona z prawdziwego zdarzenia należy do Urzędu Miejskiego w Złotowie. Internauci, czytając wiadomości zawarte na stronach, mogą poznać historię miasta, walory przyrodnicze okolic Złotowa, mogą uzyskać informację na temat bazy hotelowej Złotowa oraz dowiedzieć się, jakie banki funkcjonują na naszym terenie. Są również adresy i numery telefonów wszystkich ważniejszych instytucji. Jest także zdjęcie burmistrza Złotowa Stanisława Wełniaka, który zachęca wszystkich zainteresowanych do odwiedzenia Złotowszczyzny. Strona zawiera informacje w dwóch językach: polskim i niemieckim, niestety, nie wszystkie informacje mają pokrycie w faktach, a co niekiedy brzmią wręcz niewiarygodnie.

Oto na przykład czytając rozdział poświęcony turystyce dowiadujemy się, że „(...) Naturalne warunki przyrodnicze, piękne krajobrazy i ciekawe szlaki turystyczne stwarzają możliwości wspaniałego wypoczynku (...) Kąpieliska zachęcają do korzystania z kąpielisk i sportów wodnych: żeglarsstwa i kajakarstwa(!).” Co prawda autorzy strony nie napisali, o jakie kąpieliska chodzi, jednak należy przypuszczać, że chodzi o jezioro Zaleskie. Każdy kto był ostatnio nad wspomnianym jeziorem wie, że jedynym sportem, jaki można tam uprawiać, jest rzut kamieniem do wystających pali, będących jedyną pamiątką po kąpielowych pomostach. Ale autorzy nie tracą nadziei, że kiedyś sytuacja się poprawi, bowiem tuż obok czytamy, że „(...) Liczymy na inwestycje

w turystyce. (...) Nad jeziorem Zaleskim planuje się powstanie bazy turystycznej stałej i sezonowej o wielkości około 500 miejsc kąpielowych”. Ambitne to zadanie, jednak nic nie wskazuje na to, aby plany zostały zrealizowane w ciągu najbliższych kilkunastu lat. Póki co miejsc noclegowych ubywa, o czym jednak strony internetowe nie informują. Wręcz przeciwnie, w ofercie turystycznej możemy przeczytać, że ośrodek wypoczynkowy ADONIS proponuje „Domki kempingowe murowane, wyposażone w wanny, umywalkę, toalety, prąd i ciepłą wodę”. Dziś niestety wiemy, że murowanych domków już nie ma, choć z tego, co pamiętam, domki były raczej drewniane. Obecnie nie ma to większego znaczenia, a turystom pozostało jedynie skorzystać z oddalonego o kilkadziesiąt metrów pola namiotowego na sto osób, o którym również informuje strona.

O innych ośrodkach wczasowych nie napisano za wiele. Wymieniono je jedynie z nazwy, podając jednocyfrowe, magiczne numery telefonów, pod którymi potencjalni turyści mogliby zasięgnąć więcej informacji. Autorzy strony winni także wiedzieć, że od dwóch lat nie ma już ośrodka Elta nad jeziorem Piaskowym. Obecnie jest to ośrodek rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych.

Na stronach internetowych znajduje się również niesamowita informacja, która szczególnie powinna zainteresować złotowski SanePID. Okazuje się bowiem, że jezioro Zaleskie posiada I klasę czystości! Całe szczęście, że nie napisano, że w Zaleskim można ciągnąć pstrąga!

W dziale poświęconym niektórym ze złotowskich firm dowiadujemy się między innymi, że w Złotowie mamy piekarnię GRAN-DUM (autorzy strony mieli zapewne na myśli GRANUM), a jedną z większych firm w mieście kieruje osoba, której od pół roku nie ma na stanowisku.

Burmistrz Stanisław Wełniak wszystkich odwiedzających internetową stronę miasta zachęca do uczestnictwa w Euro Eco Meetingu ad. 1999. Jakież musiało być zdziwienie tych osób, które z zaproszenia skorzystały, kiedy na scenie amfiteatru zamiast De Mono, Gangu Olsena czy Maryli Rodowicz zagrali chłopcy z Golden Life. Niestety, burmistrz, zapraszając gości, zapomniał zlecić autorowi strony zamienić ubiegłoroczny program imprezy na tegoroczny.

Ale dość już szydzenia.

Oprócz strony poświęconej miastu w internecie można znaleźć witryny niektórych złotowskich banków. Nie są to dzieła sztuki, a jedynie zwykłe informacje z numerami telefonów poszczególnych działów. Jedną ze stron Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu dotyczy powiatu. Jednak i w tym przypadku jej autorzy specjalnie się nie wysilili, ograniczając się do wymienienia gmin wchodzących w skład powiatu złotowskiego.

Za to z internetu możemy się dowiedzieć, gdzie w Złotowie sprzedają pieluchomajtki albo kto na naszym terenie jest instruktorem sztuki walki aikido - Marian Wiśniewski ze Złotowa i Roman Widawski z Krajenki. Swoją stronę posiada Zespół Obsługi Szkolnej gminy Złotów, lecz oprócz nazwy szkoły podstawowej w Świętej nie ma tu nic.

Swoją stronę zarejestrowała także szkoła w Głubczynie, jednak albo strona nie jest jeszcze gotowa, albo coś uniemożliwiło jej otwarcie. Podobnie sprawa wyglądała ze stroną NSZZ Solidarność pracowników Zakładu Elektrowni Wodnych w Jastrowiu.

Więcej stron nie udało mi się znaleźć, choć kto wie, gdyby poświęcić więcej czasu ... Jedno jest jednak pewne: któkolwiek chciałby się dowiedzieć czegoś o tym, co się dzieje w naszym powiecie, nie ma co liczyć na internet. Raz, że stron z informacjami o nas jak na lekarstwo, dwa, że jeśli już są, nie można polegać na tym, co zawierają. Władzom Złotowa i tak należą się słowa uznania za to, że zdecydowały się, aby stolica powiatu zaistniała w internecie, jednak decydując się na to powinny pamiętać, że strony aktualizuje się przynajmniej co dwa, trzy miesiące, tak aby ustrzec się głupich wpadek typu I klasa czystości jeziora Zaleskiego. Ale jak to mówią: dobry bajer to połowa sukcesu.

■ **Mariusz Leszczyński**

Św. Mikołaj u ministrantów

2 grudnia br. na spotkanie z ministrantami przybył Św. Mikołaj.

Spotkanie, na które przybyli także zaproszeni miejscowi księża, odbyło się w parafialnej salce katechetycznej po mszy św. w intencji ministrantów i ich rodzin. Stoły pięknie udekorowane kusily bogactwem ciast (dzieło zaproszonych mam), słodczy i owoców. Jak przystało na prawdziwego Mikołaja, każdy z ministrantów musiał wykazać się znajomością katechizmu lub zaśpiewać jakąś pieśń. Najstarsi wiekiem i stażem ministranci zaprezentowali jedną z pieśni w stylu ... rapp. Największy aplauz wzbudziła 4 - letnia Asia, siostra jednego z ministrantów, która wygłosiła krótkie, acz treściwe i żartobliwe kazanie. Spotkanie upłynęło na wspólnym śpiewaniu, rozmowach i żartach. Mikołaj okazał się na tyle hojny, że prezentami obdarowani zostali również księża i rodzice.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem tego spotkania był ks. Tadeusz, opiekun ministrantów.

Dziękujemy Ci, Św. Mikołaju!

■ **RYM**

- przewody

- kable

w cenach fabrycznych

- elektroprzet

- oświetlenie

Rabaty dla instalatorów i firm

P.H.U.
„ELEKTROMIX”
ZŁOTÓW
ul. Wojska Polskiego 15 D.H. „ROLNIK”
tel. 263-78-33

czynne:
pon.- pt. 8-17
sob. - 8-13

Nieoczekiwana propozycja

JASTROWIE



Na zdjęciu: R. Runge, R. Koenig, J. Szczerbiak

W imieniny Andrzeja, 30 listopada odbyła się w Jastrowiu sesja, której głównym tematem miały być między innymi sprawy związane z opłatami mieszkaniowymi. Tak też było. Ustalono wysokości opłat za lokale, które wzrosły o 11-12%, a także za wodę i wywóz nieczystości. Jednak wielką niespodzianką dla radnych była wizyta starosty Szczerbiaka i propozycja, którą złożył.

Sesja rozpoczęła się od przyjęcia porządku obrad i protokołu z poprzedniego posiedzenia. Następnie głos zabrał burmistrz Jastrowia, Ryszard Sikora, który przedstawił radym informacje dotyczące prac Zarządu Miejskiego pomiędzy sesjami. W trakcie pięciu posiedzeń Zarząd ustalił i uchwalił projekt budżetu na przyszły rok, wyraził zgodę na wypłatę odszkodowania za uszkodzony pojazd, który wjechał na studzienkę telefoniczną na ulicy Mickiewicza, przyjął prośbę w sprawie przesunięcia terminu sporządzenia umowy sprzedaży nieruchomości gruntów przy ulicy Roosevelta, ale do dnia 25 listopada nie sporządzono aktu notarialnego, dlatego zaliczka w wysokości 11 tys. złotych przeszła do kasy gminy. Działka nadal jest własnością gminy, choć ta już od kilku lat stara się sprzedać grunt. Jak dotąd gmina zarobiła już na działce ponad 100 tys. złotych, będąc wciąż jej właścicielem. Zarząd przekazał wniosek do przewodniczącego Rady Miejskiej o zmianę nazw ulic Żymierskiego i Kieniewicza, a także prośbę rozważenia możliwości zakupu karetki reanimacyjnej dla potrzeb Szpitala Powiatowego w Złotowie. Na wniosek mieszkańców wsi Brzeźnica Kolonia przekazał wniosek do kierownika Ośrodka Kultury o dofinansowanie i uaktywnienie tamtejszej świetlicy.

Następnie rada przyjęła uchwałę w sprawie opłat za wodę i wywóz nieczystości. Każdy mieszkaniec będzie musiał zapłacić w przyszłym roku 1,35 zł za metr sześcienny wody i 2,07 zł za metr sześcienny odprowadzonych ścieków. Ustalono także opłatę za pobyt dziecka w przedszkolu; do 5 godzin wyniesie ona 4% najniższej pensji (należy dodać do tego jeszcze koszty wyżywienia). Rada przyjęła również uchwałę w sprawie czynszu za najem lokali mieszkalnych, który w roku 2000 będzie wynosił 1,91 zł za metr kwadratowy. Czynsz za lokale socjalne będzie wynosił 0,32 złotego za metr kwadratowy.

Po tym głos zabrał, uczestniczący w sesji, starosta Janusz Szczerbiak. Rozwiał wszelkie wątpliwości związane z podstawą pogotowia ratunkowego w Jastrowiu, która z pewnością nie będzie zlikwidowana. Wspomniał również, że w jastrowskim Urzędzie Miasta jest komórka powiatowego wydziału komunikacji starostwa, która wydaje prawo jazdy i tablice rejestracyjne. Starosta delikatnie zaznaczył, że w powiecie pilskim podobne komórki są likwidowane. Przypomniał także o prowadzonej rozbudowie Zespołu Szkół Zawodowych. - Nie było powodów, byście mogli Państwo na nas narzekać - kończył pan Szczerbiak. - Mam świadomość, że nasz powiat nie jest taki, jakiego wszyscy oczekujemy, ale mam nadzieję, że z czasem będzie inaczej. Na zakończenie starosta (w odniesieniu do uchwały Rady związanej z chęcią przynależności gminy do powiatu pilskiego) zapytał zgromadzonych radnych, czy po jedenastu miesiącach wspólnego funkcjonowania możliwa jest zmiana decyzji. - Jeśli pomoglibyście mi Państwo tę niezręczność rozwiązać, to byłbym wdzięczny - zakończył starosta.

Prośba starosty rozpetęła żywą dyskusję wśród radnych. Zaczęło się od licznych pytań do starosty. Później radny Paweł Dymek poprosił Janusza Szczerbiaka o opuszczenie sali obrad, gdyż w jego mniemaniu obecność starosty kępkuje niektórych radnych. Prośba ta rozważona została grupą

radnych, którzy zachowanie takie okrzyknęli żenującym. Radni powiatowi, Roman Koenig i Roman Runge stwierdzili, że oni również opuszczają salę ze starostą. Po interwencji przewodniczącego Rady Jana Przybylskiego starosta powrócił na swoje miejsce. Gdy emocje opadły, zaczęto rozważać różne możliwości. Jedni uważali, że sprawy nie można teraz przedyskutować, gdyż prośba starosty zupełnie ich zaskoczyła, a należałoby to przecież skonsultować z wyborcami. Inni uważali, że sprawy nie ma co przeciągać. Pojawiały się także głosy, że chyba należałoby przeprowadzić referendum wśród mieszkańców. Całą dyskusję zakończyła radna Harbuzińska-Turek, która złożyła wniosek o zamknięcie dyskusji i przystąpienie do głosowania nad uchyleciem uchwały Rady. Tak też się stało. W wyniku przeprowadzonego głosowania uchylono uchwałę z października 1998 roku liczbą 15 głosów za, 3 przeciwnych i 3 wstrzymujących się. Wynik nagrodzono gromkimi brawami.

Sesja zakończyła się lampką szampana i czeniami dla radnego Andrzeja Kacprzyka z okazji imienin.

■ Karol Karłowski

O komentarz do uchylecia uchwały o chęci przynależności gminy Jastrowie do powiatu pilskiego poprosiliśmy uczestników sesji.

Janusz Szczerbiak, starosta powiatu złotowskiego

- Sądzę, że decyzja jest prawidłowa. Uchwała, która była martwą i w zasadzie nie funkcjonowała, nie była realizowana przez Zarząd, powinna być potraktowana, tak jak to się stało. Nie wiem, czy czegoś tu nie brakuje, ale to chyba jeszcze nie czas, by na ten temat rozmawiać. Jestem zadowolony.

Ryszard Baliniak, radny

- Ja przychyliam się do tej uchwały, która została dzisiaj podjęta, ale mimo wszystko sądzą, że jako miasto i gmina Jastrowie powinniśmy należeć do powiatu pilskiego. Ja jako handlowiec zostawiam w hurtowniach pilskich część swoich pieniędzy i wzbogacam społeczność pilską. Patrząc na interesy mieszkańców, dlatego uważam, że najlepszym rozwiązaniem byłoby referendum.

Tadeusz Kolodziejczyk, sołtys

- Uważam, że dobrze się stało, że uchylono tę uchwałę.

Władysław Cielas, radny

- Bardzo mnie cieszy cofnięcie tej uchwały. Sytuacja już dojrzała, byśmy mogli podjąć taką decyzję.

Jerzy Klimczak, z-ca burmistrza

- Ja decyzji Rady miejskiej nie komentuję.

CU
COMMERCIAL UNION
Otwarty Fundusz Emerytalny
BPH CU WBK

FUNDUSZ EMERYTALNY
oraz
UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE

77-400 ZŁOTÓW
ul. Norwida
(budynek banku
Pekao S.A.)
tel. 263-56-88
tel. 263-83-72
tel. 6662-476-836

Biuro czynne:
poniedziałek - 10 - 12
wtorek - 15 - 17
czwartek - 15 - 17

oibud - Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
ul. Sienkiewicza 3

Proponuje sprzedaż w cenach producenta

- * materiały na dachy: dachówki, papy, lepik, Ondura, gonty, blachy, folie, akcesoria itp
- * kompletne systemy dociepleń ścian i
- * płytki ceramiczne i podłogowe
- * płyty

OD 6 GRUDNIA WIELKA ŚWIATECZNA WYPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I NARZĘDZI

RATY!

- * aluminiowa
- * płyty dachowe
- * markiza drzwiowa PORTA
- * styropian i wełna mineralna
- * cegła, wapno, cement, gwoździe, wkrety
- * narzędzia dla budownictwa

TRANSPORT

77-400 Złotów, ul. Sienkiewicza 3, tel. (067) 263 7800
tel./fax (067) 265 3412, tel. kom. 090666450

KASTOR WRÓĆ!

Przez dwa miesiące chodził po ulicach Jastrowia. Zaglądał w co ciemniejsze kąty i uliczki. Straszyl jednych, a do innych się lasił. Niestety, musiał wrócić do Złotowa.

Sierżant Sławomir Scecewicz wraz ze swoim podopiecznym zostali oddelegowani na służbę do Jastrowia. Od końca września do końca listopada policjant z psem patrolował centrum miasta, ulice Kilińszczaków, Żymierskiego, Wojska Polskiego i Kieniewicza. Kiedy było to konieczne, również wsie Sypniewo i Samborsko. Pomysł sprowadzenia do Jastrowia psa powstał w czasie rozmów komendanta powiatowego policji z zarządem miejskim.

Był to okres próbny, w którym miasto miało się przekonać, czy rzeczywiście para: policjant z psem mogą się przyczynić do spadku przestępczości. Postanowiliśmy zapytać komendanta Komisariatu Policji w Jastrowiu, komisarza Roberta Chwedczyka, czy naprawdę było mniej rozbojów, czy rzeczywiście policja miała mniej interwencji. - *Służba, o której mówimy, jest bardzo skuteczna - rozpoczął komentant. - Niech świadczy o tym fakt, że w miesiącach lipiec - sierpień w tym obszarze zanotowano 12 włamań, 2 kradzieże i 2 pobicia, a w okresie, kiedy służbę pełnił między innymi patrol z psem, liczby są następujące: 2 włamania i 1 pobicie.*

Potrzebę obecności psa w Jastrowiu widzą wszyscy, zarówno policjanci, jak i władze lokalne, które na zakup kojca i zwierzęcia chcą przekazać kwotę 3 tys. złotych. Kiedy miasto kupi psa? - *Im szybciej, tym lepiej - odpowiedział burmistrz Sikora. - Mam nadzieję, że uda nam się to uczynić już w pierwszym kwartale następnego roku.*

Myślę, że ta informacja ucieszy również policjantów, którym brakuje psiego przyjaciela. Bardzo bowiem związali się z Kastorem i jego opiekunem. Skorzystają jednak przede wszystkim mieszkańcy Jastrowia, którzy choć trochę poczują się bezpieczniej.

■KK

5 grudnia do sali Kina „Rodło” przybyło wielu maluchów, którzy chcieli się spotkać ze Świętym Mikołajem. Pomocnikami Świętego były dzieci ze Szkoły Katolickiej, które wraz ze swoimi nauczycielami przygotowały wspaniały program artystyczny. Ale co się okazało? Mikołaj nie może przybyć, gdyż w zaprzęgu brakuje jednego renifera. Z pomocą przyszły dzieci, które, biorąc udział w różnych konkursach, pomagały małej Indiance rozwiązać problem. Trzeba było nauczyć się rzucać lassem, rozpoznać przebrane postaci z bajki, wymienić kilka świątecznych tradycji. Każdy maluch, który wziął udział w konkursach, otrzymał słodką niespodziankę.

Po raz szósty uczniowie, nauczyciele i rodzice ze Złotowskiej Szkoły Katolickiej przygotowali „Mikołajkowe Granie”. Nad całością czuwały panie Marzena Dorsz, Julita Jarzab i Małgorzata Lubina. Na sali nie można było znaleźć ani jednego wolnego miejsca. Wiele osób, które chciały zakupić bilet na „Mikołajkowe Granie”, odeszło z kwitkiem z powodu braku miejsc.

Organizatorzy przygotowali nie tylko program artystyczny, ale także wielką mikołajkową loterię, w której można było wygrać kasety, porcelanowe figurki Św. Mikołaja, słodycze. Co ważne, każdy los był trafiony.

Nie było takiego dziecka, które nie otrzymało jakiegoś drobnego prezenciku od Świętego Mikołaja. Zabawa wszystkim bardzo się podobała. Artyści ze Szkoły Katolickiej cieszyli się, że mogą się zaprezentować złotowskiej publiczności, a młodzie widzowie ze spotkania z Mikołajem.

- *Serdecznie dziękuję wszystkim artystom, nauczycielom i rodzicom za pomoc w zorganizowaniu tegorocznego „Mikołajkowego Grania” - na zakończenie powiedziała Bożena Lewandowska, dyrektor Szkoły Katolickiej.*

Do zobaczenia za rok!

■KK



Uczniowie Szkoły Katolickiej w Złotowie. (fot.KK)

GDZIE JEST RENIFER?

Świętemu Mikołajowi zaginęł jeden z reniferów, którymi miała się opiekować młoda Indianka. Gdyby nie złotowskie dzieci, to z pewnością Mikołaj nie wyruszyłby w coroczną podróż.

ZŁOTÓW • JASTROWIE

P.H. IZABELA KWAŚNIKOWA
TECHKOM
77-400 Złotów,
ul. Wojska Polskiego 23
tel. (067) 263-78-57
kom. 0-60 424-50-28

- komputery, drukarki
- materiały eksploatacyjne
- oprogramowanie
- akcesoria komputerowe
- usługi informatyczne
- art. szkolne i papiernicze

Uodparnianie komputerów na PR 2000

Atrakcyjne CENY!
RATY do 36 miesięcy

ZAKŁAD PRODUKCYJNO - HANDLOWY
STYL

Leopold Stypa
89-410 Więcbork
tel./fax (052) 3897126

Producent okien i drzwi z PCV z niemieckiego systemu ALUPLAST IDEAL 2000 i okucia niemieckiej firmy „ROTO” oraz rolet zewnętrznych z PCV i aluminium

aluplast® IDEAL 2000

ROTO



Wystawa gołębi pocztowych

Czy to się opłaca?

ZŁOTÓW • POWIAT

Z okazji 50-lecia złotowskiej Sekcji Hodowców Gołębi Pocztowych w dniach od 3 do 5 grudnia bieżącego roku odbyła się Okręgowa Wystawa Gołębi Pocztowych.

W roku 1949 z inicjatywy Kazimierza Chachlikowskiego powstał w Złotowie pierwszy klub skupiający hodowców gołębi pocztowych. Odtąd z roku na rok przybywało hobbystów. W latach osiemdziesiątych zaczęto organizować wystawy gołębi, których inicjatorem na terenie piłskiego był właśnie oddział złotowski, z Mieczysławem Cichockim i Pawłem Berendtem na czele.

Po prawie 10-letniej przerwie przygotowano kolejną Okręgową Wystawę Gołębi Pocztowych. Wzięło w niej udział 110 wystawców, którzy zaprezentowali prawie 550 okazów gołębi. Prezentowane były championy, które wezmą udział w Ogólnopolskiej Wystawie Gołębi Pocztowych w Katowicach. W klasie A, czyli najlepsze ptaki na dystansie od 100 do 400 km, pierwsze miejsca zdobyły gołębie Andrzeja Janika, Ireneusza Barłożeka oraz Jerzego Pietrasa. W kategorii B, czyli na dystansie 300-600 km, pierwsze miejsca zdobyły ptaki Andrzeja Janika. W kategorii C, na dystansie powyżej 500 kilometrów, pierwsze

miejsce zdobyły gołębie Andrzeja Malinowskiego i Zdzisława Idrzejczaka. Wszystkie ptaki zostały wybrane do reprezentacji regionu.

W czasie wystawy hodowcy podsumowali sezon lotowy w okręgu piłskim. Mogli również zapoznać się z ciekawymi filmami poglądowymi, które oczywiście dotyczyły gołębi. Odbyła się także aukcja ptaków, w której uczestniczyli hodowcy z oddziałów złotowskiego i piłskiego, a także z innych ościennych okręgów. Warto wspomnieć, że dziesięciu najlepszych hodowców ze Złotowszczyzny oddało nieodpłatnie gołębie, które trafią pod młotek. Dochód z aukcji przeznaczony będzie w całości na potrzeby złotowskiego oddziału.

Zwiedzający, których było sporo, mogli nie tylko oglądać okazy, ale także zakupić kartki pocztowe, tzw. korespondentki, wydane z okazji 50-lecia sekcji złotowskiej.

- Nie można zliczyć czasu, który oddaję swojemu hobby - mówi złotowski hodowca Piotr Pałuczak. - O ptaki należy dbać, by kochały. Trzeba stać między nimi być. Ale, jak mówi prezes piłskiego okręgu Mieczysław Cichocki, nie wolno zapominać o najbliższych.

- Rodzina na pierwszym miejscu, później czas na hobby - dodaje prezes.

Trudno czasami zrozumieć hodowcę, który za jednego ptaka potrafi zapłacić 8 tysięcy złotych. Ale „każdy ma jakiegoś bzika, każdy jakieś hobby ma...”

■tekst i zdjęcie: KK

W dniach od 26 do 28 listopada Złotowskie Forum Gospodarcze wraz z przedstawicielami niektórych firm uczestniczyło w V Polskich Targach Bożonarodzeniowych w Berlinie.

Po raz piąty przedstawiciele Forum i złotowskich firm uczestniczyli w targach berlińskich, których organizatorem jest Private Messen z Berlina. Głównym celem targów jest promocja polski, krajowych producentów i ich produktów. Stoisko złotowskiego Forum było drugim największym stoiskiem spośród wystawiających (22 m kw. + zaplecze). Zaprezentował się na nim między innymi Zakład BetoniarSKI - Budowlany „Jankowiak”, Fabryka Rowerów „Romet” s. z o.o., Piłskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego, Zakład Produkcyjno - Handlowy „Granum”, a także berlińska firma, która produkuje schody w Drożyskach - Holz - Art. Bordiehn. Do zaprezentowania swojej twórczości zaproszono również Bronisława Suchego, artystę ludowego ze Starej Wiśniewki. Na stoisku promowano walory turystyczne powiatu złotowskiego i piłskiego. Stoisko w meble wyposażył „Unimetal” s. z o.o.

Według organizatorów targi cieszyły się olbrzymią popularnością wśród berlińczyków. W ciągu trzech dni targi odwiedziło około 30 tysięcy ludzi. Zapytaliśmy Romana Grzebala, kierownika biura ZFG i organizatora stoiska o to, czy zawiano już jakieś kontakty handlowe.

- Nie wiem, czy już podjęto jakieś rozmowy - odpowiedział Roman Grzebel. - Wiem natomiast, że stoiska firm cieszyły się olbrzymią popularnością, rozdano wiele informatorów i wizytówek. Teraz należy czekać. Czas pokaże, czy trud się opłacił.

Dotarły do nas jednak i inne głosy; że targi nie przynoszą żadnych wymiernych zysków, a są jedynie miłym spotkaniem towarzyskim. Świadczy o tym choćby malejąca z roku na rok liczba złotowskich firm, które chcą wystawiać swoje wyroby. Kto ma rację? Z pewnością czas rozstrzygnie.

■KK

Salon sprzedaży komputerów

MAIRON

Mirosław Smółka • Pl. Paderewskiego 1
77-400 Złotów • tel/fax 263 53 68

SERWIS • KRÓTKI CZAS REALIZACJI ZAMÓWIENIA

komputer MAIRON II

procesor - INTEL Celeron 400
RAM - 32
HDD - 4,3
płyta graficzna 8 MB
FDD 1,44
karta dźwiękowa
Głośniki
klawiatura +mysz
monitor 15"
Fax Modem 56 K
Napęd DVD 6x (32x)
Skaner

RATY

2977*
*netto



Budżety przetrwania? (Cz.II)

Dzisiaj kolejne dwa projekty budżetów. Tym razem rozmawiałem z panią Czesławą Drapałą, burmistrzem Okonka, i panem Ireneuszem Baranem, wójtem gminy Tarnówka.

Okonecki Zarząd przyjął już projekt budżetu. W tej chwili jest on omawiany w poszczególnych komisjach. W roku 2000 zaplanowano, że do kasy gminy wpłynie kwota około dziewięciu milionów dwustu tysięcy złotych, z czego ponad siedemset tysięcy złotych przypada na subwencję ogólną, ponad dwieście tysięcy na subwencję drogową i rekompensującą. Subwencja oświatowa w przyszłym roku wyniesie ok. 3 mln 504 tysięcy złotych i jest wyższa od tegorocznej o ok. 80 tysięcy.

Na inwestycje przeznaczono 806.500 złotych. Zaplanowano między innymi budowę kolektora sanitarnego w Okonku w części ulicy Niepodległości, przeznaczając na ten cel 215.000 zł, zapłatę za budowę wodociągu na części ulicy Lipowej, Niepodległości i Szczecińskiej oraz połączenia wodociągu z hydrofornią przy osiedlu mieszkaniowym Spółdzielni „Piast”. W następnym roku planuje się także budowę hydroforni w Łędyczku oraz 20% udział w budowie oczyszczalni ścieków wraz z kanalizacją w Borucinie (191.000 zł). Planowana jest dalsza gazyfikacja miejscowości Podgaje pod warunkiem budowy stacji redukcyjno - pomiarowej przez Wielkopolski Okręgowy Zakład Gazowniczy w Poznaniu. Zarząd postanowił również zlecić opracowanie dokumentacji na rozbudowę szkoły w Okonku lub budowę nowej (100.000 zł). Taką samą kwotę przeznaczono na adaptację pomieszczeń po Pomorskich Zakładach Przemysłu Wełnianego na świetlicę i bibliotekę szkolną. Na realizację powyższych zadań gmina będzie musiała zaciągnąć kredyt.

- Jest to bardzo trudny budżet - podsumowała pani burmistrz. - Po prostu budżet przetrwania.

Także w Tarnówce budżet jest już przedmiotem obrad w poszczególnych komisjach rady. Zarząd w swym projekcie zaplanował, że w przyszłym roku dochody gminy wyniosą około 3 milionów złotych. Środki własne gminy będą stanowiły ok. 666.000 zł, natomiast łączna suma subwencji wyniesie około 1 milion 826 tysięcy złotych. O 8,5% wzrosła subwencja oświatowa, która w roku 1999 wyniosła 1.121.000 zł. Subwencja rekompensująca wzrosła o 12% - do 234.890 złotych, natomiast drogową o około 14% - do 92.200 zł.

Na przyszły rok zaplanowano budowę kanalizacji sanitarnej i kolektora tłoczego dla Piecewa i Osówki, na co przeznaczono około 400.000 złotych. Jeśli przyszłoroczne środki gminy pozwolą, będą również wybudowane dwie przyzgodowe oczyszczalnie ścieków. Jeśli uda się tego dokonać, w Tarnówce w 100% będą oczyszczane ścieki.

Gmina w roku 2000 musi zapłacić ratę kredytu, która wynosi 100.000 złotych.

- Stanowisko wójta piastuję już pięć lat i muszę powiedzieć, że z roku na rok jest co raz gorzej z realizacją budżetu - na zakończenie dodał wójt Baran. - Przede wszystkim chodzi o dochody przychodzące z zewnątrz, których jest za mało. Uważam jednak, że nie jest to budżet przetrwania, bo za jakiś czas okaże się, że przetrwać też nie można. Mimo biedy trzeba się starać się rozwijać.

WIĘŚCI Z TARNÓWKI

1 grudnia w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Tarnówce odbył się gminny zjazd Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Było to pierwsze spotkanie po kilkuletniej przerwie. Najważniejszym zadaniem było wybranie nowego prezesa, którym został pan Tadeusz Wiśniewski z Tarnowca. Wybrano także nowych członków Zarządu: Przemysława Wiśniewskiego z Osówki, Dariusza Stawiszynskiego z Sokolnej, Jana Zajacę z Węgierc. W późniejszym terminie zostanie wybrany również przedstawiciel z Piecewa. W czasie zjazdu wybrano również delegatów na zjazd powiatowy, który odbędzie się 8 grudnia bieżącego roku.

* * *

Gminny Ośrodek Kultury przygotowuje bardzo ciekawą zabawę sylwestrową. Każda para musi zapłacić 150 złotych, ale, jak mówią organizatorki, „naprawdę warto”. Zabawa odbywać się będzie w ciekawej, chińskiej scenarii, przygrywać będzie zespół „Czerwona Gitara”, a po północy na każdym czekać będzie lampka szampana i kawałek pysznego, piętrowego tortu. W menu znalazły się także wędliny, płonący kurczak, bigos i wiele innych smakołyków. Jeśli dopisze pogoda, czyli będzie leżał śnieg, następnego dnia „na poprawiny” uczestnicy zabawy zostaną zaproszeni na wspaniałą kulig - wjazd saniami w 2000 rok.

* * *

Wraz z rozpoczęciem nowego wiosennego sezonu piłkarskiego piłkarze „Tarnovii” z dumą będą wychodzić na swoje boisko. Dzięki zarządowi klubu na gminnym stadionie pojawi się już niedługo druga część kolorowych siedzeń. Pierwszą część budowy nowej trybuny sfinalizował Zarząd gminy. Na drugą część pieniądze znalazł zarząd klubu sportowego. Sponsorzy ofiarowali około 15.000 złotych. Pozostałe prace wykonaniowe będą wykonywane w czynie społecznym przez samych członków klubu, co znacznie obniży koszty budowy.

■KK

Na zdjęciu: istniejąca część trybuny. (fot. KK)



Promocja świąteczna. Nowe niskie ceny.

Passat. Polo.

Pełne ubezpieczenie - gratis.

Ilość samochodów ograniczona.



od 63 190 zł

od 53 940 zł

od 47 640 zł

od 34 550 zł

Pawlik

Piła, al. Powstańców Wlkp. 164
tel. 215 11 11, fax 215 11 15



LIPKA Przy otwartej kurtynie

29 listopada odbyła się sesja Rady Gminy Lipka. Rozpoczęła się od momentami dosyć burzliwej wymiany zdań między przedstawicielem Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Andrzejem Szydłowskim a radnymi. W jej drugiej części radni podjęli m.in. decyzję o podwyżce stawek podatków od nieruchomości, środków transportu i posiadania psów.

Osiemnastego listopada zostało wysłane pismo do piłskiego oddziału Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, w którym przewodniczący Rady Gminy Lipka zaprosił jej dyrektora Jerzego Glugłę na sesję. Zamiast dyrektora Glugli przyjechał do Lipki inny pracownik Agencji, Andrzej Szydłowski. Obecny na sesji radny powiatowy Roman Kęciński skwitował to krótko: - *Nieobecność pana Glugli jest dosyć symptomatyczna. Zdawał sobie sprawę, że tu może być gorąco i na wszelki wypadek nie przyjechał.*

Według przedstawiciela Agencji powód nieobecności dyrektora był zupełnie inny. Zaproszenie na sesję - stwierdził - zostało doręczone dopiero 26 listopada po południu i dyrektor miał już inne plany na dzień, w którym odbywała się sesja.

Przedstawiciel Agencji został poproszony o wyjaśnienie, jakie są jej zamierzenia w zakresie gospodarki wodno - ściekowej (chodziło głównie o Lipkę - Winiarnię i Scholastykowo), jakie są plany rozdysponowania majątku po byłym PGR - Lipka, jakie działania zostaną podjęte, by uregulować konflikt o rozlewisko w Stołuńsku i zapewnić godziwe warunki mieszkaniowe lokatorom „ruiny zwanej, o ironio, pałacem” - jak określiła trafnie ów budynek Irena Redzimka. Zapytano go także o możliwość nieodpłatnego przekazania gminie działek, m. in. nad jeziorem Gogolin oraz o sprawę nieuregulowanych zaległości podatkowych spółki Agro - Wypoczynek.

Andrzej Szydłowski odpowiedział, że tzw. pałac będzie rozebrany, a jego mieszkańcy będą mieli możliwość zamieszkania przed zimą 2000/2001 w bloku w Debrznie Wsi. Do czasu ich przesiedlenia trzeba będzie się modlić, żeby w budynku nic się nie stało, bo każda włożona weń złotówka jest złotówką straconą. Jego zdaniem z rozlewiskiem w Stołuńsku nie ma problemu. Dzierżawca zadeklarował, że będzie prawa Polskiego Związku Wędkarskiego honorował. Z czasem wodno - prawne pozwolenie PZW wygaśnie, dzierżawca też jest na czas określony. Po tym czasie jakieś decyzje zostaną podjęte.

Z kolei - jak stwierdził A. Szydłowski - majątek i grunty należące do byłego PGR Lipka trafiły do oferty publicznej i są sprzedawane, dzierżawione, bądź używane. Działki zostaną

gminie przekazane, ale tylko takie, których przeznaczenie zostanie określone w planie zagospodarowania przestrzennego i które będą służyły gminie do realizowania jej zadań własnych. Sprawę gospodarki wodno - ściekowej skwitował tak: - *My mamy jakieś pieniądze, gmina ma jakieś pieniądze, myślę, że nasza dobra wola pozwoli rozwiązać ten problem.*

Zaś co do długów spółki Agro - Wypoczynek wobec gminy - spółka jako podmiot prawny istnieje i swoje zobowiązania powinna regulować. Agencja postąpi w tej sprawie zgodnie z przepisami.

Ani wójt, ani radni nie wydawali się usatysfakcjonowani odpowiedziami A. Szydłowskiego, chociaż wielokrotnie powtarzał, że „nie ma problemu” i że Agencja działa „zgodnie z ustawą i przy otwartej kurtynie”.

Jarosław Zagacki ripostował: - *Przy otwartej kurtynie? To zależy, z której strony tej kurtyny się siedzi!*

Jan Judycki poinformował przedstawiciela Agencji o problemach, z jakimi borykają się lokatorzy Spółdzielni Mieszkaniowej w Scholastykowie. Irena Redzimka i Józef Jarosz mówili o tym, że tereny wokół jezior powinny w całości należeć do gminy. - *Nie może być tak, że gmina otrzyma najgorsze resztki, a najlepsze działki zostaną sprzedane kolegom i znajomym* - stwierdził J. Jarosz.

Została wywołana także sprawa sprzedaży ziemi obcokrajowcom i problem z linią energetyczną w Stołuńsku. Urszula Skrentna zapytała, czy do Agencji wpływają z zagranicy wnioski o kupno bądź dzierżawę ziemi i jak są opiniowane. A. Szydłowski odpowiedział, że to nie jest problem ani istotna część działalności Agencji, bo suma hektarów, jakie zostały sprzedane, wydzierżawione itp. podmiotom zagranicznym nie wynosi nawet pięć tysięcy. O problemie z linią energetyczną w Stołuńsku (kilkanaście gospodarstw jest zasilanych z zakładowej linii energetycznej - nie mają nawet swoich liczników, tylko podliczniki, a prąd do nich wszystkich przepływa przez instalację jednego, nienajmłodszego już budynku) mówili wójt Roman Safader i Marian Tomke. Taki stan rzeczy powoduje nie tylko liczne problemy, ale także grozi pożarem. Wójt stwierdził, że właścicielem tej sieci jest AWRSP, więc to ona powinna utrzymać ją w należyłym stanie tech-

nicznym, a poza tym Agencja sprzedając mieszkanie, sprzedawała je zasilone w energię elektryczną, powinna więc zadbać o należyte rozwiązanie tego problemu. I niewątpliwie chcąc, aby spotkanie z przedstawicielem Agencji przyniosło rozwiązanie chociaż jednego z poruszanych problemów, wójt poprosił A. Szydłowskiego, by ten zadeklarował, że ta kwestia będzie rozwiązana. Okazało się jednak, że wydarciu jakiegokolwiek wiążącej obietnicy jest niemożliwe. A. Szydłowski uznał, że skoro problem tkwi w rozdziale prądu tak, aby każdy miał swój licznik, to nie jest to konserwacja sieci, a jej przebudowa - a to już nie jest problem Agencji.

Kiedy A. Szydłowskiego nie było już na sali obrad, okazało się, że kilkuletnia współpraca z AWRSP przyniosła gminie nie tylko problemy, ale także korzyści. Gmina Lipka m.in. przejęła nieodpłatnie i w bardzo dobrym stanie hydroformię w Lipce - Winiarni. Za darmo przejęła też hydroformię w Białobłociu i budynek socjalny w Scholastykowie. O tym wszystkim mówił wójt. Poinformował też zebranych, że jego zdaniem to, że Agencja pokryje koszty związane z kanalizacją w Lipce - Winiarni jest prawie pewne. Przypomniał też, że w dużej mierze dzięki niemu udało się skłonić Agencję do tego, by obniżyła ceny ziemi o 30% oraz to, że w pierwszej kadencji, kiedy Agencja miała wobec gminy duże zaległości finansowe i starała się o umorzenie narosłych od nich odsetek, deklarując, że wówczas ureguluje swoje należności, władze gminy nie wyraziły na to zgody. - *Wiele gmin postąpiło zgodnie z sugestią AWRSP. My nie, i dzięki temu udało nam się uzyskać od Agencji całą zaległą kwotę wraz z odsetkami* - mówił wójt.

Rada gminy Lipka uchwaliła (Ryszard Gołowski wstrzymał się od głosu) dziesięcioprocentowy wzrost stawki podatku od środków transportu. Zostały także uchwalone (już wszystkimi głosami) nowe, wyższe stawki podatków od nieruchomości i posiadania psów.

Podjęto także uchwałę o przejęciu na miasto komunalne ośrodka zdrowia w Lipce - nie oznacza to faktycznego przejęcia tego budynku, jest to raczej wyraz takiej woli. Teraz wszystko zależy od Rady Powiatu, która jest jego dysponentem. W związku z tym, że radni powiatowi chcą przekazywać takie budynki gminom - o czym mówił Kazimierz Bieluszko - niedługo zapewne będzie on należał do gminy.

Sesja po raz drugi odbywała się w Domu Strażaka, a nie jak dotychczas w Gminnym Ośrodku Kultury. Zaletą nowego miejsca obrad jest niewątpliwie to, że bez problemu starcza miejsc dla wszystkich. Nie jest to bez znaczenia bo nowa, popołudniowa godzina rozpoczęcia sesji sprawiła, że frekwencja była wyjątkowa. Pojawiły się także zainteresowane omawianymi kwestiami osoby nie będące ani radnymi, ani członkami komisji, ani sołtysami, ani pracownikami Urzędu Gminy. A to w Lipce prawdziwy ewenement.

Szef w spódnicy

Z prezesem Gminnej Spółdzielni S. Ch. w Krajence Bożeną Lashmann rozmawia Danuta Kitowska.



■ Jak długo pracuje Pani w Gminnej Spółdzielni?

B. L. - W Spółdzielni od 1972 roku, a od 1980 w Zarządzie.

■ 2/3 niemałego już stażu pracy na stanowiskach kierowniczych. Jak mężczyźni reagują na skupienie takiej władzy w filigranowej dłoni?

B. L. - Są tacy, co nie kojarzą mojej osoby z funkcją Prezesa. Niektórzy, nie kryjąc zdumienia, mówią wprost: „A przepraszam, myślałem, że to będzie mężczyzna”.

■ Jak wygląda Pani kontakt z pracownikami?

B. L. - Nie rozkazuję, nie dyktuję, ale staram się zawsze dochodzić do porozumienia z pracownikami. Mam trochę taką specyficzną sytuację. Pochodzę stąd, z Krajence, większość pracowników znam zupełnie z innej strony.

Poza tym mam wielkie uznanie dla załogi mojego zakładu. Blisko połowa pracowników ma staż około 20 letni. Pozostali są młodzi, część z nich to nasi dawni uczniowie. A z młodymi ludźmi pracuje mi się doskonale, może dlatego, że mam w ich wieku syna.

■ A jak inni postrzegają Panią jako szefa?

B. L. - Wiele osób uważa, że jak na szefa jestem

za słaba, za miękką. Nie obraża mnie takie określenie. Uważam, że nie pracuje się z maszyną tylko z człowiekiem, który ma swoje indywidualne problemy. Niektórzy grają twardych dyrektorów, a przecież nie o to chodzi.

■ Proszę przedstawić swoją rodzinę.

B. L. - Mój mąż, Marian jest burmistrzem Krajence, starszy syn Jacek ma 22 lata i studiuje na IV roku elektroniki w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie oraz jednocześnie na wydziale międzynarodowych stosunków gospodarczych i politycznych w Szkole Głównej Handlowej. Młodszy syn Michał ma dziesięć lat i jest ambitnym czwartoklasistą SP w Krajence. Ma bardzo dużo niesprecyzowanych zainteresowań, trudno przewidzieć dziś, jaki cel w życiu wybierze.

■ Starszy syn ma sporo osiągnięć...

B. L. - Jestem z niego bardzo dumna. Do wszystkiego doszedł sam. Szczególnie imponuje mi świetnym opanowaniem trzech języków obcych: francuskiego, angielskiego i rosyjskiego.

■ Jak Pani odpoczywa?

B. L. - Gdy zajmuję się pracami domowymi, a w wolnych chwilach chwytam za książkę.

Lubię Sienkiewicza, ale i rosyjskich pisarzy: Tolstoję, Czechowa, Szołochowa. Szczególnie urzeka mnie literatura piękna, bogata w opisy. Chętnie wymykam się do ogrodu, by popracować przy swoich roślinach. Mam bardzo dużo odmian różnych roślin. Preferuję nasadzenia wieloletnie, ponieważ nie wymagają ciągłego doglądania.

■ Lubi Pani podróżować?

B. L. - Tak, ale znów najchętniej turystycznie zwiedzam Polskę. Niedawno byłam w Bieszczadach. Góry traktuję jednak bardzo rekreacyjnie. Cała nasza rodzina ma też ogromny sentyment do Kaszub, stamtąd przecież pochodzi mój mąż. Są tam urokliwe miejsca, spokój, można naprawdę wypocząć.

■ Dziękuję za rozmowę.

■ D. K.

Prąd pod choinkę

Rodzina pani Ireny Achtery z Annapola będzie miała na święta prąd. Taka obietnicę złożyła dyrekcja Zakładu Energetycznego w Wałczu.

Niebawem miną dwa lata od chwili, kiedy na łamach „Aktualności” pojawił się pierwszy artykuł dotyczący warunków, w jakich żyje rodzina pani z Annapola. Przypomnijmy tylko, że w domu leżącym na zupełnym pustkowiu nie było ani bieżącej wody, ani prądu, a za jedyne źródło światła służyły zwyczajne świeczki. Pani Achtery mieszka z córką i trójką wnucząt, z których każde cierpi na jakąś dolegliwość. Lekarze podkreślali za każdym razem, że przyczyną chorób

dzieci są między innymi warunki bytowe i dopóki nie poprawi się stan mieszkania, skutki leczenia będą niewielkie.

Rodziną pani Achtery początkowo zainteresowała się Halina Górzna, która co jakiś czas dowodziła im jedzenie lub niezbędną odzież. Jednak szansa na prąd nadal nie było. W pewnym momencie sprawą zainteresował się starosta Janusz Szczerbiak, który otrzymał zapewnienie od dyrektora Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Pile, że pani Irena otrzyma mieszkanie w pobliskim Bartoszkowie. Kiedy przydział mieszkania był już tuż tuż rodzina postanowiła, że z Annapola się nie wyprowadzi, gdyż koszty utrzymania mieszkania w bloku będą przewyższać jej możliwości. W całą sprawę został także zaangażowany wicemarszałek Senatu Tadeusz Rzemkowski. W końcu Zakład Energetyczny w Wałczu postanowił, że za nie-

wielką odpłatnością wykona kilkusetmetrowe przyłącze energetyczne.

W ubiegłym tygodniu starosta odwiedził rodzinę w Annapolu. Oprócz tego, że ściany w mieszkaniu zostały wymalowane dzięki uprzejmości harcerzy z 3 Drużyny Starszoharcerskiej ze Złotowa, nic się nie zmieniło przez ostatnie dwa lata. Pani nadal pompuje wodę ręczną pompą, pierze w bali przy pomocy tarki, pali w znanym z wojennych filmów „trocinaku”.

Staroście towarzyszyli szefowie złotowskich firm zajmujących się budową i remontami domów oraz instalacjami elektro-energetycznymi. Ich zdaniem położenie instalacji wewnątrz domu zajmie dwa, trzy dni. Wszystko jednak zależy od Energetyki. Zdaniem dyrektora wałeckiej firmy budowa przyłącza rozpocznie się w tym tygodniu. Gdyby tak faktycznie się stało to prawdopodobnie rodzina będzie miała prąd na święta Bożego Narodzenia. Będą to pierwsze święta pani Achtery, które spędzi wraz z rodziną przy świetle elektrycznych lamp.

■ ML

Poznaj swego dzielnicowego (III)

Komisariat Policji w Krajence



Sierżant sztabowy Jarosław Ciężki - od 11 lat w Policji. Rejon: miasto Krajence.



Mł. aspirant Krzysztof Meller - od 11 lat w Policji. Rejon: Tarnówka, Annapole, Bartoszkowo, Węgierce, Piecowo, Osówka, Tarnowiec, Sokolna, Plecemin, Ptuśza, Płytnica.



Sierżant sztabowy Andrzej Urbański - w Policji od 8 lat. Rejon: Żeleźnica, Dolnik, Skórka, Paruska, Rogownica, Augustowo, Głubczyn, Maryniec, Śmiardowo Krajeńskie, Podróźna, Czajcze, Leśnik, Łońsko, Wąsoszki, Pogórze, Tarnówczyn, Barankowo.



50 lat a może więcej?

To było chyba jednak 52 lata temu. Tak przynajmniej wynika z tworzonej wiele lat później kroniki, w której Maria Kopkiewicz starała się utrwalić początki OSP w Lotyniu. Jeśli się więc trzymać tych zapisów, to założono ją właśnie w r.1947. Tymi, którzy się tego podjęli, byli Michał Tarszczuk i Zdzisław Grendus, a jednostka liczyła 22 osoby. Pierwszy z nich został prezesem zarządu, drugi naczelnikiem. Skarbnikiem był mieszkający do dziś w Lotyniu Józef Furyk. Nie ma już natomiast SHR, gdzie przez kilka lat, bo do r.1954, była pierwsza strażnica.

■ Kiedy 2 lata temu szykowano się do jubileuszu, z ZW OSP w Pile przyszła informacja, że jednostka została zarejestrowana w r.1949. 50-lecie lotyńskiej OSP obchodzono więc uroczystości dopiero niedawno, 13 listopada. W remizie zrobiło się tego dnia tłoczno, bo prócz strażaków przybyli licznie zaproszeni goście. Obecni byli m.in. dyr. Wojewódzkiego Biura ZOSP RP dh Andrzej Jankowski, prezes ZP Związku OSP w Złotowie dh Andrzej Kacprzak, komendant powiatowej PSP i wiceprezes PZ OSP w Złotowie Zbigniew Wójcik, burmistrz MiG Okonek Czesława Drapała, funkcjonariusze komendy powiatowej PSP w Szczecinku, w tym tamtejszy komendant dh Zenon Szulakowski

■ W latach 1954-55 na ul. Szczecineckiej w czynie społecznym lotyńscy strażacy wybudowali sobie nową strażnicę. Stał w niej jeszcze wtedy pojazd konny. W razie alarmu wsiadało do niego sześciu strażaków. ładowali motopompę i ręczną syreną obwieszczali, że pędzą do pożaru. Dopiero w r. 1960 zmienił go wóz bojowy - beczka typu Bedford. W szoferce zasiadł Władysław Kobiałka, pierwszy jego kierowca.

■ Na nowy pojazd przyszło czekać lat 12. Otrzymali „żuka”. Tylko 12 lat. Gdyby z taką samą częstotliwością wymieniano wozy bojowe w latach późniejszych, strażacy z Lotynia pędziliby teraz do pożarów jakąś w miarę nowoczesną maszyną. Tymczasem dopiero po 20 latach otrzymali kolejnego „żuka”. Samochód do dziś działa jak należy, ale sam naczelnik twierdzi, że to tylko zmodernizowana wersja pojazdu konnego z lat 50.

■ Uczestnicy jubileuszowego spotkania uznali, że przy takiej okazji lepiej powspominać dawne, dobre czasy, bo tak zwykle patrzy się na przeszłość, niż narzekać na kłopoty dnia codziennego. Przewracano więc z zainteresowaniem karty pieczołowicie prowadzonej od kilkunastu lat kroniki i szukano swojej w nich obecności. Odnaczenia i podziękowania wręczano natomiast na tle sztandaru, ufundowanego jednostce w 1973 r. przez ówczesnego proboszcza ks. Jerzego Dąbrowę. Było ich sporo. Te najważniejsze otrzymali:

- Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa: Włodzimierz Choroszewski, Krzysztof Luksemburg, Grzegorz Szulik

- Brązowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa: Andrzej Jaskulski, Rafał Ulatowski, Daniel Trojnacki.

16 strażaków otrzymało ponadto Odznakę za Zasługi we Współzawodnictwie Przeciwożarowym, a dwóch - Krzysztof Rozkocha i Marek Ciesielski - odznakę „Wzorowy Strażak”.

■ Kopkiewicz to rzec by można strażacka rodzina. Waldemar Kopkiewicz został kierowcą „żuka” w 1983 r. Zajął się nie tylko samochodem, ale i młodzieżą, której spora część, jak zawsze w Lotyniu bywało, nie wiedziała, co zrobić z wolnym czasem. Udało mu się wtedy zgromadzić wokół jednostki wielu młodych ludzi. Coś się zaczęło w straży dziać. Pojechali po raz pierwszy na zawody do Złotowa. Całe trzy sekcje! Wyniki były mizerne, ale byli!

Maria Kopkiewicz to do lat kronikarka jednostki. Mimo ciągłych kłopotów zdrowotnych zadziwia pogodą ducha i niekonwencjonalnymi sposobami działania. Społecznikostwo ma we krwi, przez wiele lat kierowała Radą Rodziców w miejscowej szkole podstawowej. Z dwojga dzieci, które do niej uczyły się, jedno z nich strażakiem ochotniczym już jest, a zawodowym pewno będzie, bo Konrad nie widzi dla siebie innej przyszłości. A że naprawdę coś na temat wie, niech świadczy fakt, że dwukrotnie już uczestniczył w ogólnopolskich finałach wiedzy pożarniczej.

■ Przez okres 50 lat lotyńskiej OSP prezowali: Michał Tarszczuk, Stanisław Kopkiewicz, Władysław Neugebauer, Jan Tarasewicz, Józef Sałaj i Józef Ulatowski. Choć wydać się to może dziwne, stanowisko to zajmowały także kobiety: Helena Schab i Czesława Drapała, obecnie burmistrz gminy Okonek. Naczelnikami jednostki byli natomiast: Zdzisław Grendus, Jerzy Rygiel, Józef Stefański, Władysław Kobiałka, Józef Ulatowski, Ryszard Rakowski, Józef Sałaj i obecny - W. Kopkiewicz. Tych, którzy odeszli na zawsze, uczestnicy jubileuszowego spotkania uczcili minutą ciszy.

■ Decyzja o budowie nowej remizy zapadła wiosną 1994 r. M. Kopkiewicz wspomina: „We wsi, jak to często bywa, krążyły plotki, że jeżeli 500 mln zł pójdzie na budowę remizy, to nie będzie gazyfikacji wsi. Złośliwych nie brakuje do dziś, a wieś ma i remizę, i gaz”. Stała w ciągu roku. Pracowali przy jej budowie strażacy i niestrażacy. 27 maja 1995 r. samochody bojowe okolicznych jednostek i pojazdy zaproszonych gości skutecznie zablokowały centrum wsi - remizę hucznie oddawano do użytku.

■ Jak jest dziś? Około 30 czynnych strażaków i cztery sekcje młodzieżowej drużyny pożarniczej, w tym jedna dziewczęca. Remizę otaczają posadzone 4 lata temu świerki. W garażu stoi wysłużony „żuk” i trochę najniezbędniejszego sprzętu. No i nowy brezentowy zbiornik wodny, dar od J. Kałuży na 50-lecie jednostki.

■ Tekst i fot. A. Miłoszewicz

Czar starej fotografii

Sport w pruskich murach

Na rozwidleniu dróg do Błękwit i Zalesia, na terenie „Zwierzyńca” stał pomnik ku czci Friedricha Ludwiga Jahna (1778 -1852), twórcy germańskiego ruchu gimnastycznego. Pomnik wzniesiono w 1901 roku, zlikwidowano w 1945. Wokół popiersia Jahna leżały ozdobne kamienie z wrytymi napisami. Niestety, trudno powiedzieć, co się z nimi stało. Może ktoś z naszych czytelników zna ich losy?

Na zdjęciu dolnym uwieczniono obiekt zbudowany w 1905 roku, a w latach 70 - tych rozbudowany. Wprawne oko rozpozna halę Sparty Złotów (rzut od ul. Mickiewicza).

■ Janusz Justyna



Polityka mnie nie interesuje

Z panią **HALINĄ GODLEWSKĄ** szefem Powiatowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej rozmawia **Karol Karłowski**.



■ **Od jak dawna jest Pani pracownikiem złotowskiego „Sanepidu”?**

- Pracuję od 1 marca 1978 roku. Na początku pracowałam jako młodszy asystent, później byłam przez osiem lat kierownikiem sekcji epidemiologii, następnie ponownie przesłam do roli młodszego asystenta, a potem zostałam kierownikiem sekcji higieny komunalnej, którym byłam aż do nominacji.

■ **A od kiedy pełni Pani obowiązki inspektora sanitarnego?**

- Od 5 lipca bieżącego roku, aż do uzyskania I-go stopnia specjalizacji z zakresu higieny epidemiologii.

■ **Jakie wymagania stawia się inspektorowi sanitarnemu?**

- Odpowiedzialny jest za całość stacji pod względem merytorycznym, kontrolno-represyjnym i finansowym. Bardzo dużo pomaga mi pani Elżbieta Borczyk, która kieruje sprawami nadzorowymi i jest moim zastępcą.

■ **Podnosi Pani stale swoje kwalifikacje. W jakich kursach brała Pani udział w listopadzie?**

- Uczestniczyłam wraz z pracownikiem w bardzo ciekawym szkoleniu na temat chorób zawodowych, brałam również udział w szkoleniu kierowniczej kadry medycznej o zakażeniach jatrogennych. Jest to bardzo ważny problem na całym świecie. Jest

dużo zakażeń, co oznacza, że występują błędy w procedurze medycznej. Naszym obowiązkiem jest kontrola szpitali, aby pacjenci czuli się bezpiecznie. Następne szkolenie dotyczy ekologii, co nas również interesuje, bowiem zajmujemy się gospodarką odpadami. Uważam, że powinniśmy podnosić swoje umiejętności, tym bardziej na takim stanowisku.

■ **Czyli stwierdzenie, że szkoliła się Pani po to, by zostać inspektorem, jest nieuzasadnione?**

- Absolutnie nie. Jestem po Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, który ukończyłam z wyróżnieniem z tytułem magistra biologii.

■ **To dlaczego nie została Pani od razu mianowana Powiatowym Inspektorem Sanitarnym?**

- Dlatego, gdyż nie miałam specjalizacji I-go stopnia, której wymaga „Ustawa o Inspekcji Sanitarnej”. Inspektorem może zostać osoba będąca lekarzem lub osoba nie mająca wykształcenia medycznego, ale posiadająca I stopień specjalizacji z zakresu higieny epidemiologii. Ja ten kurs zrobiłam we wrześniu, egzamin zdałam 6 października.

■ **Czy nie uważa Pani, że stanowisko Powiatowego Inspektora Sanitarnego jest stanowiskiem politycznym?**

- Ja jestem apolityczna i za takie uważam również stanowisko inspektora. Proszę mi jednak wierzyć, że nie pracuję dla tytułu. Pracuję po to, by podnieść prestiż stacji i dbać o jej dobre imię, a przede wszystkim po to, by pomagać ludziom, uświadamiając ich, szkoląc, po prostu wychodząc im na przeciw. Do nas może każdy przyjść i zostanie mile obsłużony.

■ **Czy zapowiada Pani jakieś rewolucyjne zmiany w kierowanej przez Panią instytucji?**

- Żadnych rewolucyjnych zmian! Tak jak pracuje stacja, jest bardzo dobrze. Podstawą jest fachowa, dyspozycyjna i skonsolidowana załoga i w niej upatruję całą siłę działania tej stacji. Ja i mój zastępcza, pani Ela Borczyk, jesteśmy tylko do koordynowania tą pracą. To od pracowników zależy ile mamy kontroli, jakie mamy oceny, oni przecież chodzą w teren.

■ **Jest Pani uważana za osobę ekstrawagancką.**

- Nie uważam siebie za osobę ekstrawagancką, mam tylko swój prywatny image.

■ **Jaki jest Pani stosunek do polityki męża? Czy interesuje się Pani jego sprawami?**

- Polityka mnie nie interesuje, ale cieszę się z jego wygranych, martwię się przegranych, jak żona.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

MŁODZIEŻOWE FORUM W AKCJI

Już trzy miesiące działa Powiatowe Samorządowe Forum Młodzieży, skupiające przedstawicieli szkół średnich powiatu złotowskiego. Po organizacyjnej krzątaninie teraz przyszedł czas na działanie.

Trzecie spotkanie Forum odbyło się w świetlicy Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Złotowie. Najważniejszymi punktami obrad było przyjęcie statutu Forum, dopracowanie ostatnich szczegółów związanych z wigilią Bożego Narodzenia. Na początku większością głosów przyjęto statut nowopowstałego Forum. Według przyjętego dokumentu członkiem Forum może zostać każdy uczeń szkoły ponadgimnazjalnej. Kadencja członka trwa dwa lata.

Kolejnym punktem obrad było przygotowanie planu pracy na rok 2000. Pomysłów było wiele; jedne mniej, inne bardziej realne. Ostatecznie ustalono, że w przyszłym roku PSFM będzie brało udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, organizując na terenie powiatu różne koncerty, które towarzyszyłyby mają zbierać pieniądze. W kolejnych miesiącach zaplanowano między innymi spotkanie z grupą ekologiczną „GAJA”, akcję zbiórki krwi, majówkę, a także organizację powiatowego finału „Chłopak i Dziewczyna na 102”.

24 grudnia członkowie Forum planują zorganizowanie Gwiazdki dla wychowanków domów dziecka. W południe przed Złotowskim Domem Kultury odbędą się występy artystyczne, w trakcie których dzieciakom Gwiazdora wraz ze swoją świtą będzie wręczał prezenty, które wcześniej młodzież zbierze w swoich szkołach. Dla informacji podajemy, że rodzice chcący, aby swoim pociechom Gwiazdora wręczył prezenty osobiście, powinni wykazać numer telefonu 263 32 20 w. 54. Pod tym numerem będą przyjmowane zamówienia na domową wizytę Gwiazdora w Wigilię pomiędzy godziną 13.00 a 17.00. Gwiazdora będzie mógł również wręczyć prezenty przed Domem Kultury.

■ **Henryk Rummler**

■ **KK**

50 lat Biblioteki Publicznej w Radawnicy

... „Szlachetne zamiłowanie do książek łagodzi tragedie i zmniejsza troski życia...” (Zuzanna Rabska)

- takie było motto tej doniosłej uroczystości, świętowanej 27.11.99 r. w pomieszczeniach Uniwersytetu Ludowego w Radawnicy.

Biblioteka Publiczna w Radawnicy powstała 16.01.1949 r. i do chwili obecnej swą siedzibę ma w dawnym pałacu Grabowskich - obecnie siedziba UL.

Uroczystość rozpoczęła się powitaniem gości oraz przedstawieniem historii biblioteki przez jej obecną kierowniczkę, panią Ewę Russ. Następnie serdeczne życzenia, upominki i kwiaty składali goście uroczystości. Swą obecnością zaszczytili organizatorów wicestarosta powiatu złotowskiego Roman Staszczuk, wójt gminy Złotów Kazimierz Trela wraz z przewodniczącym Rady Gminy Sławomirem Czyżkiem, radni i władze wsi Radawnica. Obecni byli również przedstawiciele Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu, Powiatowej i Miejskiej Biblioteki w Pile oraz bibliotek publicznych z terenu powiatu złotowskiego.

Pani Ewa Russ wręczyła pracownikom Biblioteki Gminnej z siedzibą w Radawnicy listy gratulacyjne i kwiaty - w podziękowaniu za pracę. Następnie referat o patronie biblioteki, ks. dr Bolesławie Domańskim, wygłosił Henryk Rummler.

W części artystycznej wystąpiły zespoły Złotowskiego Domu Kultury. Uroczystości towarzyszyły wystawy tematycznie związane z patronem biblioteki, jej działalnością w 50-lecie oraz starych książek z XIX wieku i początku XX wieku.

Swe obrazy wystawili panowie Tadeusz Szweda i Krzysztof Liebert ze Złotowa. Pani Maria Jaszczuk z Nowin zaprezentowała i sprzedawała figurki i inne wyroby z wosku. Był również kiermasz książek. W uroczystości wzięła udział także pani Gertruda Bulka, która tą placówką kierowała w latach 1952 -87. Spotkanie zakończyło się wspólną kawą.

Była to kolejna dobra impreza kulturalna w Radawnicy, jednak sami mieszkańcy swą obecnością nie dopisali. A szkoda.

Wszyscy życzymy Bibliotece - Jubilatce tego, aby jak najszybciej znalazła swą siedzibę w budowanym kompleksie oświatowym.

Ani woda czysta, ani trawa zielona...

Bardzo cenię zasługi i dokonania nadleśniczego Nadleśnictwa Okonek, pana Czesława Wamke. Efekty jego pracy widoczne są gołym okiem, podkreślają to nawet jego zagorzali przeciwnicy. Dlatego też z pewnym zdziwieniem przeczytałem jego argumenty przeciw prywatyzacji lasów („AL.” 45/99)

Pan Wamke przedstawia tu stereotypy i mity, które w zderzeniu z rzeczywistością nie wytrzymują krytyki.

Mit pierwszy

„Polska gospodarka leśna postrzegana jest w świecie jako wzór do naśladowania”.

Tymczasem polskie lasy należą do najbardziej zagrożonych w Europie. Są mniej odporne z powodu zaszłości historycznych (jednogatunkowe, jednowiekowe), a także z powodu zaniedbań pielęgnacyjnych. W Polsce do 1970 r. najpoważniejszym, a właściwie i jedynym zagrożeniem były owady objadające igły i liście. Zwalczano je co roku na ok. 50 tys. hektarów. Przyczyniły się do usunięcia 2-3 mln m sześć. drewna. Poważniejsze zagrożenia pojawiły się później. Po zime stulecia 1978/79 nastąpiło ogólne obniżenie odporności drzew na terenie całego kraju. W latach 1980 - 84 doszło do rozchwiania stosunków wodnych: od nadmiaru w 1980 i 81 do skrajnego niedoboru w latach następnych. Upalne lata i brak wody

spowodowały zakłócenia w fizjologii drzew - drzewa stały się słabsze. Sytuację tę wykorzystwały owady. Trzeba je było zwalczać na ogromnych obszarach, w 1983 r. - na 2,3 mln ha - czyli 30% pow. leśnej usunięto wówczas 15,5 mln m sześć. drzew w ciągu jednego roku.

Podobna tragiczna sytuacja pojawiła się 10 lat później.

Naukowcy obliczyli, że w latach 70 i 80 na terenie Polski masowo występowało 60 owadów, z tego bardzo aktywnie objadało lasy aż 25 gatunków. W 1996 r. w sosnowych lasach północno - zachodniej Polski dało się zauważyć masowe rudenie igieł i obumieranie pędów. Po przeprowadzeniu inwentaryzacji okazało się, że zamierają tam korony drzew na powierzchni prawie miliona ha. Szacuje się, że ponad milion ha polskich lasów stanowi potencjalne ogniska wielkich szkód. Polska należy do nielicznych krajów zwalczających szkodniki za pomocą pestycydów. Proekologiczne leśnictwo jest u nas w powijakach i wymagać będzie zastosowania metod biologicznych.

Zachodzące zjawiska patologiczne, określane mianem kłeski ekologicznej, są na tyle groźne, że zwalczanie ich metodami dotychczas stosowanymi jest nieskuteczne.

Mit drugi

„... prywatyzacja grozi masowymi wyrębami...”

Ogólnie wiadomo, że w kraju o największym wskaźniku lesistości - Finlandii - lasy prywatne stanowią około 80% ogółu. W większości krajów, gdzie lasy prywatne przeważają, stworzono takie przepisy, które uniemożliwiają niekontrolowaną wycinkę drzew. Ponadto 25% kwoty uzyskanej ze sprzedaży drewna prywatny właściciel musi przekazać na odpowiednie konto.

Z tworzonego w ten sposób funduszu zalesiane są obszary zarówno prywatne jak i państwowe.

Mit trzeci

„W krajach, gdzie dominuje leśna własność prywatna, lasy nie są dobrem ogólnodostępnym”.

Według danych FAO/EKG tylko we Francji lasy mogą być wyłączone z dostępu dla посторонnich osób. W Niemczech wszystkie lasy są dostępne, podobnie jak w Szwajcarii, Austrii, Hiszpanii itp. We Francji zapis ten jest przepisem martwym. Wszystko zależy od uregulowań prywatnych danego kraju. U nas w okresie letnim przez pewien czas lasy są niedostępne z uwagi na zagrożenie pożarowe, choć badania wykazują, że turyści powodują stosunkowo mniej pożarów.

Mit czwarty

„W przypadku lasów teza, że prywatny właściciel gospodaruje lepiej, nie sprawdza się.”

O stanie naszych lasów pisałem wyżej. Pan Wamke mówi, że bolesne dla leśników było to, że pokazywano ich wyłącznie z piłą w ręku. Dlaczego więc chce podobnie przedstawić prywatnego właściciela? Lesistość Polski po wojnie wynosiła 22%, gdzie w Europie wskaźnik ten wynosił 26%. Obecnie w Polsce lesistość wynosi 28%, a w Europie ponad 32%, czyli przez ten okres i tu, i tam wskaźnik ten wzrósł o 6%. Lesistość 33% Polska osiągnie w 2050 roku. Trzeba jednocześnie dodać, że obecnie zalesia się ogromne obszary leżące odłogiem po byłych PGR-ach. Jak więc z powyższego wynika, nie zawsze państwowe znaczy efektywniejsze. Nikt rozsądny w Polsce nie jest za całkowitą prywatyzacją lasów, więc po co snuć tak apokaliptyczne wizje.

■RM

P.S. Moje przykłady opierałem o opracowania m.in. prof. Andrzeja Klocka - dyrektora Instytutu Badawczego Leśnictwa.

KRONIKA POLICYJNA

◆ 25 listopada o godz. 17⁰⁰ na trasie Okonek - Lotyń kierujący samochodem Rover nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z samochodem Kamaz.

◆ 26 listopada w południe, o godz. 12³⁰ w Złotowie na al. Piasta kierujący samochodem Daewoo przy zmianie kierunku jazdy zjechał drogę i doprowadził do zderzenia z samochodem Volkswagen Jetta. Sprawcę kolizji ukarano mandatem karnym.

◆ W Krajence o godz. 15⁰⁰ przy ulicy Bydgoskiej kierujący samochodem Fiat Bravo nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i doprowadził do zderzenia z samochodem Citroen. Sprawcę kolizji ukarano mandatem karnym.

◆ Tego samego dnia również w Krajence o godz. 17⁰⁰ na skrzyżowaniu ulicy Rynek i Mickiewicza kierowca Fiata 126p wskutek jazdy po niewłaściwej stronie drogi zderzył się z samochodem ciężarowym. Sprawę skierowano do kolegium.

◆ Natomiast w Okonku o godz. 19³⁰ na ulicy Szczecińskiej zatrzymano rowerzystę,

u którego stwierdzono 1,30 prom. alkoholu we krwi. Sprawę skierowano do kolegium.

◆ 27 listopada o godz. 10⁰⁰ na trasie Sypniewo - Szwecja kierowca samochodu Citroen nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i doprowadził do wywrócenia pojazdu. Kierowca był trzeźwy; ukarano go mandatem karnym.

◆ Również 27 listopada o godz. 4²⁰ w Złotowie na ulicy Hubego zapaliły się dwa samochody ciężarowe, które uległy częściowemu spaleni. Straty wyniosły 40 tys. złotych.

◆ Na trasie Czajcze - Podrózna o godz. 16⁰⁰ nieznana osoba kierująca samochodem marki Matiz z nieustalonej przyczyny najechała na wóz konny, jadący w tym samym kierunku.

W wyniku zdarzenia pasażer wozu konnego doznał ciężkich obrażeń ciała. Numer rejestracyjny pojazdu jest znany policji. Sprawa będzie wyjaśniana.

◆ 27 listopada w Złotowie w okolicach ogródków działkowych przy ulicy Królowej Jadwigi znaleziono nieprzytomnego mężczyznę z licznymi obrażeniami wskazującymi na pobicie. Poszkodowanego przewieziono do

Szpitala Powiatowego w Złotowie. Sprawa jest wyjaśniana.

◆ 28 listopada o godz. 8⁰⁰ zgłoszono kradzież z włamaniem do samochodu Volkswagen, który stał na parkingu przy ulicy Królowej Jadwigi w Złotowie. W nocy sprawca podważył zamek trójkątnej szyby i zabrał z wnętrza radioodtwarzacz Sony o wartości 890 złotych.

◆ 30 listopada o godz. 18⁵⁵ w Jastrowiu na ulicy Wojska Polskiego kierujący samochodem Citroen na przejściu dla pieszych potrafił 13 letnią dziewczynkę, która doznała ogólnych potłuczeń i przebywała w szpitalu na obserwacji. Sprawa jest wyjaśniana.

◆ Również w Jastrowiu o godz. 22⁴⁰ przy ulicy Wojska Polskiego w mieszkaniu znaleziono zwłoki kobiety w wieku 69 lat i mężczyzny w wieku 71 lat. Przyczyną zgonów małżeństwa były choroby. Prawdopodobnie jedna z osób zasnęła, a druga próbowała jej pomóc i też dostała zawału serca. Warto pochwalić zachowanie sąsiadów, którzy zaniepokojeni bez przerwy palącymi się światłami i tym, że od kilku dni nie było widać starszych państwa, powiadomili policję.

Opracowano na podstawie informacji KP Policji.



RAJEK

SALONY TELEFONICZNE

PIŁA D. H. ALFA, Pl. Konstytucji 3 Maja 9, tel. 215 30 15,
WAŁCZ, Pl. ZWM 1, tel. 38 73 200,
WĄBRZEWIEC, ul. Rynek 7, tel. 26 25 960,
CZARNKÓW, ul. Krzyżowa 23, tel. 255 55 22

AKTYWACJA W 5 MINUT

* Szczegóły w regulaminie promocji. ** Opłata aktywacyjna 50 zł + VAT doliczana do pierwszego rachunku.
Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

Tylko teraz!
Do 90 minut za darmo*



TELEFONY
od **129,-**
ZŁOTYCH BEZ VAT

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL



Plus

GSM

www.rajek-plusgsm.pl

W sprzedaży także zestawy Simplus

AKCESORIA GRATIS + NIESPODZIANKA

Nowi mieszkańcy powiatu



Damian Chromiński
Data ur. 27.11.1999 r.
waga - 4700 g
Długość - 58 cm
Buntowo



Jakub Kroll
Data ur. 27.11.1999 r.
waga - 3200 g
Długość - 57 cm
Święta



Dominika Wenda
Data ur. 28.11.1999 r.
waga - 3600 g
Długość - 51 cm
Lobżenica



Wiktoria Adamska
Data ur. 25.11.1999 r.
waga - 2550 g
Długość - 53 cm
Kujan



Ewelina Plucisz
Data ur. 25.11.1999 r.
waga - 2800 g
Długość - 52 cm
Augustowa



Dominika Anna Kołodziejak
Data ur. 29.11.1999 r.
waga - 2750 g
Długość - 52 cm
Jastrowie



Kinga Maksymiszyn
Data ur. 27.11.1999 r.
waga - 2300 g
Długość - 52 cm
Tarnowiec



Filip Beniamin Geisler
Data ur. 02.12.1999 r.
waga - 2570 g
Długość - 53 cm
Złotów



Sandra Fiedurek
Data ur. 02.12.1999 r.
waga - 2800 g
Długość - 47 cm
Złotów



Weronika Koczela
Data ur. 26.11.1999 r.
waga - 3300 g
Długość - 52 cm
Okonek

Urząd Stanu Cywilnego zanotował:

Złotów

urodzenia:

Natalia Maćkowska
Anna Szalkiewicz
Dawid Koziel
Krystian Masion
Oskar Kewin Grajewski
Wojciech Wincenty Matuszczak
Dominika Klaudia Klamka
Grzegorz Jęczeń
Klaudia Borowicz
Bartosz Jaszczyk
Mikołaj Stefaniak
Sebastian Tuchalski
Filip Wawrzon
Anastazja Lisowska
Maja Peciak
Dominik Kacper Grzegorzczak
Grzegorz Józef Czornij
Weronika Aleksandra Koczela

małżeństwa:

Damian Remigiusz Stolp
Karina Karolina Nowicka

zgony:

Andrzej Reszko - lat 42
Czesława Wajer - lat 56
Bruno Schulke - lat 59
Władysława Winiarska - lat 87
Stanisław Hryniewicz - lat 96
Burgi Paluszkiewicz - lat 55
Czesława Spiczak - Brzezińska - lat 77

Tarnówka

zgony:

Benedykt Wrzeszcz - lat 70
Bogdan Olejnik - lat 65

Zakrzewo:

zgon:

Klara Olszewska - lat 68

rok założenia 1961



CENTRUM BUDOWNICTWA

PILSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ZŁOTÓW
ul. Za Dworcem 7
tel./fax (067) 265 38 92
263 32 89

PILA,
ul. Kossaka 101
tel./fax (067) 212 22 15

WĄGROWIEC,
ul. Grunwaldzka 1
tel./fax (067) 26 27 155,
26 27 525.

TRZCIANKA,
ul. Sikorskiego 80
tel. (067) 216 23 98,
216 34 53.

WAŁCZ
ul. Bydgoska 75
tel. (067) 258 54 80,
258 98 78.



**Color
System**

Komputerowe mieszanie
farb emulsyjnych
i olejnych

KABINA NATRYSKOWA

80x80



185,00 zł/szt.
+7%WAT

FARBA EMULSYJNA

wewn., biała, opakowanie 10L.

CIESZYŃKA



23,77 zł/opak.
+22%WAT

GRZEJNIK STALOWY

STELRAD
2040 W, 22/600/800



157,94 zł/szt.
+7%WAT

STYROPIAN

PODŁOGOWY FS 20, 5 cm



5,61 zł/m²
+7%WAT

PROMOCJA

7.12. - 18.12..99r.

Tylko przy płatności gotówką



NOWY CITROËN SAXO

- MISTRZ UNIKÓW

Usługi blacharskie w systemie CAR-O-LINE

Sprawdzanie samochodów wszystkich marek. Rabaty na części i naprawy tel. 214-61-37



A.F.B. CITROËN

Andrzej Pabich
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
PIŁA, UL. BYDGOSKA 139,
tel. (067) 214 91 37
tel./fax (067) 212 09 59

Zarząd Miejski w Złotowie al. Piasta 1 77-400 Złotów

ogłasza rozpoczęcie postępowania przetargowego
w trybie przetargu nieograniczonego
o udzielenie zamówienia publicznego na

**pełnienie funkcji inspektora nadzoru w branżach:
drogowa, ogólnobudowlana, wodnokanalizacyjna, elektryczna.**

Okres realizacji zamówienia – od 01.01.2000 do 31.12.2000. odrębnie w zależności od czasu realizacji danego zadania.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest **Arkadiusz Pałuczak – Inspektor Urzędu Miejskiego w Złotowie** al. Piasta 1, pok. nr 7, tel. (067) 263 2491 wew. 31, fax. (067) 265 0025.

Instrukcja dla oferentów jest do odbioru w pokoju nr 7 Urzędu Miejskiego w Złotowie w godzinach pracy Urzędu.

Termin składania ofert wyznacza się do dnia **1999.12.16. o godz. 11⁰⁰**.

Publiczne otwarcie ofert odbędzie się w dniu **1999.12.16. w Urzędzie Miejskim w Złotowie al. Piasta 1 w pokoju nr 17 o godz. 11³⁰**.

Księga Imion

JAN

imię pochodzenia hebrajskiego, składające się ze słów: Jehu, czyli Jahwe i channah - łaska, imię to oznacza więc osobę cieszącą się boską łaską.

Jan jest mężczyzną o licznych uzdolnieniach, żyjącym w świecie wielkich, często nierealnych ideałów. Potrafi być z jednej strony niezwykle czarujący i wzbudzać duże zainteresowanie u kobiet, a z drugiej może okazywać się wyrachowanym egoistą. Ceni sobie przebywanie z najbliższymi, spokojne życie i ciekawe podróże.

kolor - żółty

zwierzę - termit

imieniny - 10, 17, 23, 27, 31. 01., 4, 5, 8. 02., 5, 8, 17, 27, 28, 30, 03., 6, 10, 12, 15, 16, 22, 23, 24, 27, 05., 12, 16, 24, 26, 06., 12. 07., 9, 13, 19, 20, 29, 08. 3, 11, 28, 09., 1, 9, 20, 23, 10., 13, 24, 11., 27. 12. Janusza - 21. 11.

Poradnik „Aktualności”

Zdrowe jabłka

Mają dużo witaminy C i błonnika. Kupujmy jabłka nie uszkodzone, jędrne, o żywej barwie. Najwięcej cennego błonnika mają jabłka suszone. Ze świeżych jabłek można nie tylko przyrządzać desery; są świetnym dodatkiem do mięs i podrobów (np. wątróbki). Często pieczemy z nimi szarlotki, są smaczne z każdym ciastem.

Humor „Aktualności”

Baca jedzie do Zakopanego. Wsiadł do pociągu, w którym panował straszny tłok, więc krzyknął:

- Usuńta się ludziska, bo mi tu kajsik zmija uciekła!

Natychmiast zrobiło się luźno i baca zasnął. Po kilku godzinach baca budzi się i widzi, że jego wagon stoi na boczniczy. Dookoła żywej duszy. Zdziwiony zagadnął przechodzącego kolejarza, co się stało. Ten odparł:

- Odczepiliśmy wagon, bo jakiś idiota wypuścił w nim żmiję!

**Rejonowy Ośrodek
Kształcenia Zawodowego**
77-400 Złotów, ul. Szkolna 3.
tel. (67) 265 00 80,
fax. (67) 265 00 81

**Przyjmujemy zapisy
na 75 godzinny
kurs przyuczający
do zawodu sprzedawcy.**

*Po ukończeniu kursu istnieje możliwość przystąpienia do egzaminu na tytuł robotnika wykwalifikowanego i mistrza w zawodzie przed Państwową Komisją Egzaminacyjną Zakładu Doskonalenia Zawodowego. Jednocześnie umożliwiamy ukończenie kursu pedagogicznego dla instruktorów praktycznej nauki zawodu. Szczegółowych informacji udzielamy w sekretariacie ośrodka lub pod numerem telefonu:
265 00 80 (265 00 81).*

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Złotowie ogłasza publiczny przetarg nieograniczony

1. na sprzedaż działki zabudowanej punktem skupu mleka nr 331, o pow. 0,05 ha położonej w **Głubczynie**.
Cena wywoławcza wynosi **12.500 zł**.
2. na sprzedaż działki zabudowanej punktem skupu mleka nr 429/1, o pow. 0,07 ha położonej w **Śmiardowie Kr.**
Cena wywoławcza wynosi **13.500 zł**.
3. na sprzedaż działki zabudowanej punktem skupu mleka nr 60/4, 60/5 o pow. 0,03 ha położonej w miejscowości **Łąkie**.
Cena wywoławcza wynosi **11.500 zł**.
4. na sprzedaż działki zabudowanej punktem skupu mleka nr 277/4 o pow. 0,07 ha położonej w **Lipce**.
Cena wywoławcza wynosi **20.000 zł**.

Przetarg odbędzie się w dniu **16.12.99 r.** o godz.

- poz. 1 i 2 o godz. **10.00**

- poz. 3 i 4 o godz. **11.00**

w siedzibie OSM Złotów ul. Kolejowa 12.

W przetargu mogą wziąć udział osoby, które przed jego rozpoczęciem wpłacą w kasie Spółdzielni wadium w wysokości **10%** ceny wywoławczej.

OSM zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Informacji o przetargu udziela **Maria Rogenbuk**, tel. 263 31-34.

Prezes Zarządu **Kazimierz Czerwiński**

Salony meblowe

Złotów
ul. Moniuszki 17 • tel. 263 71 64
ul. Domańskiego 33 • (obok sp ni kraw. "Odzież")
Więcbork
ul. Wyzwolenia 13

- Oferujemy meble w szerokim asortymencie w cenach konkurencyjnych.
- Wykonujemy meble na zamówienie (krótkie terminy realizacji).
- Meble dowozimy własnym transportem. **Zapraszamy**

RESORY, PÓLRESORY paraboliczne

do samochodów ciężarowych, przyczep i naczep

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA

ALBOR
IZTUH

Walcz, ul. Bydgoska 32

tel. 067 258 96 77

tel. kom. 0602 862 048

Szczecinek, ul. Piłska 5

tel. 094 372 44 89

tel. kom. 0604 504 032

Skład materiałów wykończenia wnętrz

ZŁOTÓW, ul. Dworzaczka 5
tel. 0606-334-163

Przedstawiciel firmy Graboplast - Węgry

**OFERUJE: najwyższej jakości wykładziny dywanowe, PCV, ceraty, tapety
PONADTO OFERUJEMY: farby, lakiery, kleje**

**Firma świadczy usługi przygotowania
posadzek i wykładania wykładzin.**

**Przyjdź i wybierz wykładzinę
lub zadzwoń, a nasz doradca
dotrze do Ciebie
z katalogami naszych wykładzin!**

**Sprzedaż ratalna,
odliczenia podatkowe**

Serdecznie zapraszamy!

**Kompleksowe wykonawstwo
nowoczesnych posadzek:**
- posadzki obiektowe-dywanowe
- posadzki obiektowe
termoizolacyjne PCV



graboplast

Kulinarne przeboje „Aktualności”

Pieczeń wieprzowa z jabłkami

Składniki: 1,5 kg schabu, sól, pieprz,
2 ząbki czosnku, 1 kg jabłek, po łyżce
oliwy i masła.

Przygotowanie: Mięso wymyć, osuszyć
i natrzeć czosnkiem roztartym z solą oraz
pieprzem. 2-3 jabłka umyć, obrać, przekroić
na pół, wydrążyć gniazda nasienne i pokroić
w grube plastry. Mięso naciąć głęboko
w poprzek i między płyty włożyć plastry
jabłek. Skropić oliwą i obłożyć wiórkami
masła. Piec około 60 minut w piekarniku
nagrzanym do temperatury 200 stopni.
Pozostałe jabłka pokroić w cząstki i ułożyć
obok mięsa na 20 minut przed końcem
pieczenia. Pieczeń podawać z ryżem.

FIRMA MOTORYZACYJNA WERRA

zaprasza do salonu sprzedaży samochodów marki **FIAT**

Złotów, ul. Staszica 2a, tel./fax (067) 263-58-40
w godz. 9.00-17.00



Salon sprzedaży samochodów "FIAT" w Złotowie informuje, że przyjmujemy samochody różnych marek w ramach kampanii złomowania.

Upusty na nowe pojazdy do 3.000 zł.
Upusty również przy zamianie pojazdu na nowy.

Ogłoszenia drobne

Sprzedam grzejniki, konwektory różne, 2 - letnie, zachodnie.
Tel. (067) 263 82-22.

W dniu 27.11.99r. zaginęła suczka (szczenię), białą w czarne łatki, pyszczek brązowo - czarny, szorstkowłosa, z przyciętym ogonkiem.
Nagroda za informację.
Złotów, ul. B. Chrobrego 8a/1.
Tel. 263 30-43.

Sprzedam działki budowlane na terenie Złotowa, pow. 5,6,7,8 arowe, w pełni uzbrojone. Tel. 263 71-84.

Sprzedam Polonez Caro (granatowy), rok prod. 1993.
Tel. 263 51-80 (do 16), 263 74-37 (po 16).
Atrakcyjna cena.

Sprzedam opony zimowe 4 szt. Rozmiar 185/65 - R 14, 155/70 R 13, mało używane.
Tel. 265 30-48, kom. 0602387639.

Zespół Muzyczny „Czerwona Gitara” - niepowtarzalne brzmienie, repertuar dla każdego, profesjonalne nagłośnienie.
Tel. 263 16-41.

Kupię dom na terenie Złotowa.
Tel. 052 3899908.

Agent PZU przyjmuje zapisy do II Filaru. Złotów, ul. Bytomiaków 12.
Tel. 265 36-25 - wieczorem.

Tanio sprzedam wzmacniacz ELTRON - 100 W, plus dwie kolumny, stan bardzo dobry. Tel. 263 16-41.

Ostatnia szansa na ulgi budowlane: sprzedam działki budowlane na terenie Złotowa, pow. od 700 do 950 m², woda, prąd.
Tel. 0602 39 60 18.

Tadeusz Sikora, dyplomowany mistrz bioenergoterapii zaprasza na zabiegi bioenergoterapeutyczne, Złotów, ul. Witosa 12a.

Rejestracja telefoniczna:
(067) 263 52-07, kom. 0602320138.

Sprzedam ciągniki, kombajn i inne maszyny rolnicze. Tel. 0602226126.

Sprzedam jałówki zacielone oraz wysokocielne. Tel. kom. 0602226126.

Kupię samochody Daewoo po wypadku.
Tel. 0602226126.

Sprzedam gęsi - do konsumpcji. Wiadomość: Dzierżożenko 20 A. Tel. 2635800

Sprzedam mieszkanie 78,5 m².
Tel. 263 13-18. Radawnica.

Kupię strój AIKIDO, rozmiar XXL.
Tel. 263 47-52.



SEAT

Auto Centrum Łukaszewscy
Piła, al. Powstańców Wik. 201
tel. (067) 351-27-47

SPRZEDAŻ - SERWIS CZĘŚCI



Autoryzowany Dealer

Zaprasza na DNI OTWARTE 3-5 grudnia 1999 r.
nowa CORDOBA, nowa IBIZA, nowe TOLEDO

Przedsiębiorstwo Ogrodnicze „Złotów” Sp. z o.o.
z siedzibą w Świętej oferuje

w okresie od 6 do 23.12.99 r.

CHOINKI CIĘTE

w cenie od 10 do 17 zł.

Zapraszamy!
od poniedziałku do piątku w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰.
Blizszych informacji udziela dział handlu,
tel. 263-34-11.



Cechowy Ośrodek Szkoleń Kursowych w Złotowie organizuje kursy:

- 1. mistrz sprzedawca**
(kwalifikacje niezbędne do uzyskania ulgi z tytułu wykształcenia ucznia),
- 2. pedagogiczny**
dla instruktorów praktycznej nauki zawodu,
- 3. BHP**
- wszystkie warianty.

Wszelkie informacje o kursie i zapisy prowadzi
Biurowiec w Złotowie
przy ulicy Cechowej 11. Tel. 263 32-31.

Serdecznie zapraszamy!

"CENTRUM"

I piętro
ZŁOTÓW
Pl. Paderewskiego 13

OFERUJE:

Nowe wzory tapet renomowanych firm:
RASCH, COLOROLL,
oraz polskie **TAPETY „GNASZYN”**

Ozdobne BORTY

Duży wybór Rauhfasy,
Kasetony,
Okleiny DC-FIX,
Kleje.



BIURO KREDYTOWE
FHU „NOVA” S.C.
77-400 ZŁOTÓW
ul. Cechowa 14
tel. 265-39-44, 0604-81-06-90

POLECA:

- atrakcyjne kredyty świąteczne
- kredyty gotówkowe bez poręczyteli
- kredyty hipoteczne
- kredyty na zakup/budowę domu/mieszkania
- kredyty na remont domu i mieszkania
- kredyty samochodowe

Wesołych Świąt

HUBERTUS
Sklep Myśliwski

Poleca:

- art. łowieckie • broń, amunicję
- odzież, obuwie i inne

Najniższe ceny w powiecie!

- fajerwerki na powitanie 2000 roku
- petardy, rakietki, wulkany, ogień rzymskie itp.

Złotów, ul. Jastrowska 14
(podwórze Nadleśnictwa)
tel. 263-34-71 wew. 29

OPONY

AKUMULATORY

MAKULSKI
OPONY-SERWIS

AUTO SERWISOWE
tel. 090 358 702
osobowe, ciężarowe, rolnicze

**135 R12
57 zł brutto**

Piła, ul. Lutycka 55
Czynne:
pon.-pt. 8.00-19.00. sob. 8.00-16.00. niedz. 10.00-18.00
tel./fax (067) 214-90-71. tel./fax (067) 214-61-71
tel.kom. 0602 557 068

Dowóz i wymiana opon ciężarowych i rolniczych u Klienta gratis.

ŚWIĄTECZNA POŻYCZKA GOTÓWKOWA

pożyczka od 500 zł do 1000 zł
okres kredytowania 12 miesięcy
bez poręczyteli
wymagany dochód 600 zł netto
minimum formalności

art AGENCJA W ZŁOTOWIE
PLAC PADEREWSKIEGO 12
tel. 263-52-49, tel. kom. 0604-81-06-90

FHU BUDMAL Hurtownia Materiałów Budowlanych

Złotów, ul. Za Dworcem 1 a
tel. (067) 263-70-41, tel. kom. 090 627 995

poleca:

- beton komórkowy **SIPOREKS**
- **STYROPIAN** i systemy dociepleń
- **OKNA I DRZWI** drewniane i PCV
- **STROP TERIVA** (gęstożebrowy)
- materiały izolacyjne (folie, wetromineralne)
- bramy garażowe **PROMINENT**
- materiały elewacyjne (płytki ceramiczne i panele)
- kleje i zaprawy **ATLAS, CERESIT**
- rury i rynny **PCV**
- cement, wapno, gipsy
- nadproża, cegły, bloczki

RATY!

A gdyby tak na... ryby Okon spod lodu - część II.

Doceniając skuteczność przynęt sztucznych, takich jak błystka podlodowa czy pusta mormyszka, należy zaznaczyć niezwykłą skuteczność przynęt żywych.

Najskuteczniejsze z nich to pijawki używane na grocie mormyszki. Spowolnione ruchy mormyszki z pijawką, przy odpowiedniej amplitudzie drgań, potrafią oszukać każdego „garbusa”, a im więcej ich konkuruje ze sobą w obrębie łowiska, tym atak na przynętę bywa bardziej zdecydowany i gwałtowny. Należy tu

wymienić główne zalety pijawek, mające wpływ na skuteczność połowu:

- ◆ ciemnobrunatny, a niekiedy wręcz czarny kolor niezależnie od głębokości i światła nie ulega zmianie, stąd jest łatwo zauważalny,
- ◆ łowiąc przy wykorzystaniu pijawek unika się ataku okoni niewymiarowych,
- ◆ pijawka jest przynętą nie do zdercia w dosłownym tego słowa znaczeniu; kilka pijawek wystarczy na kilkudniowe wędkowanie,
- ◆ na haczyku mormyszki pijawka przecięta na pół tworzy 4 ramiona, które falują bezwolnie, co przy drganiach mormyszki imituje miniościornicę zdecydowanie atakowaną przez duże okonie,
- ◆ można też (z braku przynęt w czasie wędkowania) pozyskać pijawki patrosząc okonie - na 5-6 szt. można odzyskać 1-2 nie strawione pijawki,
- ◆ w odróżnieniu od ochotki, pijawka zawsze jest jedrna, nie daje się łatwo zerwać,
- ◆ na mrozie pijawka nie wymaga stałego poprawiania, trzyma się świetnie na haczyku, wędkarz nie marznie w ręce,
- ◆ na jedną uzbrojoną mormyszkę można złowić od kilku do kilkunastu okoni.

Zarząd Miejski w Złotowie al. Piasta 1 77-400 Złotów

ogłasza rozpoczęcie postępowania przetargowego
w trybie przetargu nieograniczonego
o udzielenie zamówienia publicznego na

wycenę lokali, budynków i nieruchomości gruntowych.

Okres realizacji zamówienia – od 01.01.2000 do 31.12.2000.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest **Arkadiusz Pałuczak – Inspektor Urzędu Miejskiego w Złotowie** al. Piasta 1, pok. nr 7, tel. (067) 263 2491 wew. 31, fax. (067) 265 0025.

Instrukcja dla oferentów jest do odbioru w pokoju nr 7 Urzędu Miejskiego w Złotowie w godzinach pracy Urzędu.

Termin składania ofert wyznacza się do dnia **1999.12.21. o godz. 11⁰⁰**.

Publiczne otwarcie ofert odbędzie się w **dniu 1999.12.21. w Urzędzie Miejskim w Złotowie** al. Piasta 1 w pokoju nr 17 o godz. 11³⁰.

Przechowywanie

Pijawki łowione późną jesienią pod kamieniami przybrzeżnymi rzek, kanałów, strug czy potoków przechowuje się zamrożone w lodówce w pojemnikach po np. serkach homogenizowanych do pierwszych mrozów. Wprawdzie metody takie spotykają się z gwałtownym sprzeciwem naszych żon, ale z własnego doświadczenia wiem, że i tę przeszkodę można pokonać.

■RYM

KOMP Druk

77-400 Złotów
ul. Staszica 7, tel. (067) 263 27 56
al. Piasta 32, tel./fax (067) 263 58 51

zestaw podstawowy

ATX, procesor Celeron 400 A, 32 MB RAM, HDD 4,36 MB, obudowa MT, grafika S3 4MB, fdd 1,44, mysz, klawiatura, monitor kolor 15"

2655 zł (brutto)

przykładowy koszt zakupu na raty
24 miesiące – 158 zł / mies.

przy zakupach
gwiazdkowych
atrakcyjne
upominki

audio

CD-Rom 44xspeed, głośniki aktywne, karta dźwiękowa PCI, faxmodem 56 kbps

449 zł (brutto)

24 miesiące – 27 zł / mies.



wszystkie
komputery
zgodne
z rokiem 2000

video

napęd DVD, głośniki aktywne, karta dźwiękowa PCI, karta grafiki 8 MB

589 zł (brutto)

24 miesiące – 36 zł / mies.

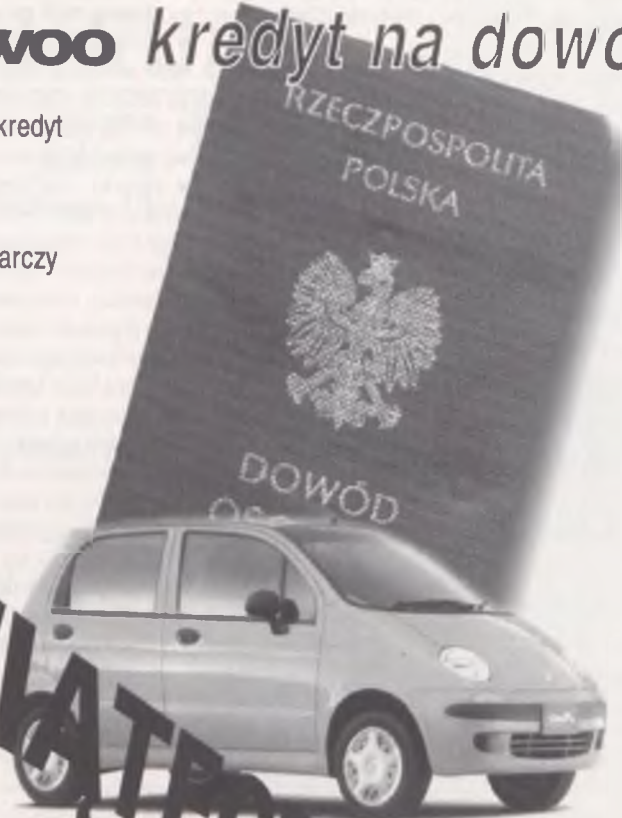
czynne od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

firma istnieje od 1993 roku

zapraszamy

**DAEWOO** kredyt na dowód

Od dziś, by otrzymać kredyt
na dowolny samochód
marki DAEWOO, wystarczy
dowód osobisty.

**ŚWIĄTECZNA PROMOCJA****Upusty:****NUBIRA 8000 zł****LANOS 4000 zł****POLONEZ 1500 zł****MATIZ 1000 zł + OC gratis**

codziennie od 10.00 do 18.00,
sobota - niedziela od 10.00 do 13.00

TWARÓG
SALON SAMOCHODOWY

Piła
al. Poznańska 200
tel. 067 213 34 26

Wągrowiec
ul. Kcyńska 56
tel. 067 262 01 50

AUTO-CROSS
Złotów
ul. Kujawska 5b
tel. 067 263 25 21

HOROSKOP

Baran 21.03. - 19.04.

Ogrom miłości, jaki ogarnie cię w najbliższych dniach, sprawi, że spojrzysz na partnera z zupełnie innej strony. A może to ty napełnij serce ukochanej osoby dawką gorącego uczucia? Jeśli ktoś z domowników zachoruje, pośpiesz z pomocą.

Byk 20.04. - 20.05.

Ważniejsze zakupy odłóż na następny tydzień. Znając gusta bliskich ci osób z pewnością trafisz z prezentami. Pod koniec roku nie wchodzi w żadne spółki, będą raczej nieudane. Ostrożnie w pracy.

Bliźnięta 21.05. - 21.06.

Rozsądnie będzie z twojej strony, jeśli nie zaplanujesz na najbliższe dni żadnych większych przedsięwzięć. Okaze się, że zamiast spokojnych świąt znajdziesz się w wirze zajęć. Propozycję finansową przemyśl dokładnie nim podejmiesz decyzję.

Rak 22.06. - 22.07.

Jeśli podejrzewasz, że twój partner coś „kombinuje”, to zapytaj, zanim „przedobrzy”. Może się okazać, że podjął się realizacji wielce niefortunnego zamiaru. Spodziewaj się zastrzyku finansowego.

Lew 23.07. - 22.08.

Zanim zaczniesz unikać odpowiedzialności za niektóre poczynania, postaraj się nie wpadać w tarapaty. Niekiedy wiesz, co ci grozi, a jednak decydujesz się na dziwne kroki. Czy zauważasz zmiany wokół siebie? Świata i koniec roku już niedługo!

Panna 23.08. - 22.09.

Pamiętaj, że czasami nieopatrznie zawarta znajomość może się rozwinąć w spory kłopot. Starannie dobieraj sobie znajomych. Świeżo poznanych ludzi zbadaj dokładnie, zanim zaczniesz zgłębiać pewne tajemnice.

Waga 23.09. - 22.10.

Szczęście ci sprzyja, rok kończysz w dobrym nastroju. Oby tak przez następne lata. Nie sądz jednak, że masz monopol na przyjemności. Od czasu do czasu trafi się drobna porażka, ale nie warta większej uwagi.

Skorpion 23.10. - 21.11.

Podjmujesz nowe wyzwania, ale czy jesteś na nie gotowy, Skorpionie? Przemyśl dobrze wszystko - to łatwiejsze od naprawiania życiowych błędów. Najważniejsze, by nie wyrządzać krzywdy innym i sobie samemu. Uwaga na finanse.

Strzelec 22.11. - 21.12.

Przybędzie ci obowiązków, więc, aby dać sobie z nimi radę, musisz zmienić swoje dotychczasowe postępowanie. Nie będzie to takie trudne. Wykorzystaj przyszły tydzień na ważne rozmowy. Jest ku temu odpowiednia atmosfera.

Koziorożec 22.12. - 19.01.

Nie narzucaj sobie żelaznego planu zadań, bo życie niekiedy płata nam figle. Zostaw sobie furtkę, pozwalającą na zmiany w locie. To mocno ułatwia życie codzienne. Nadmierne przywiązywanie do wcześniejszych planów czasami komplikuje życie.

Wodnik 21.01. - 18.02.

Walcz ze stresem. Odczep się od swojego partnera, docień nareszcie jego starania. Razem możecie więcej. Wkrótce znajdziesz się w niezręcznym położeniu, ale poradzisz sobie.

Ryby 19.02. - 20.03.

Nie odkładaj niczego na półkę z napisem „jutro”. To nie jest dobry pomysł, ktoś może cię ubiec i stracisz niebywałą okazję. Na swych przełożonych zrób dobre wrażenie, z pewnością cią docenią i zapamiętają.

**AUTO-PARK Z. & J. Szcześniak**

77-400 Złotów, ul. Chojnicka 57, tel. (067) 263-40-10

Piła, ul. Siemiradzkiego 23, tel. (067) 215-48-11

VW Bank Polska - 1,79%
Przyjmujemy w rozliczenie
samochody marki Skoda.

Autoryzowany Dealer



Volkswagen Group

**AC, OC, NW - GRATIS!**

Atrakcyjne wyposażenie,
sprawdź nowe ceny!

GOTÓWKA RATY LEASING UBEZPIECZENIA GWARANCJA

Zarząd Miejski w Złotowie

al. Piasta 1 77-400 Złotów

ogłasza rozpoczęcie postępowania przetargowego
w trybie przetargu nieograniczonego
o udzielenie zamówienia publicznego na

obsługę geodezyjną Urzędu Miejskiego.

Okres realizacji zamówienia – od 01.01.2000 do 31.12.2000.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest **Arkadiusz Pałuczak – Inspektor Urzędu Miejskiego w Złotowie** al. Piasta 1, pok. nr 7, tel. (067) 263 2491 wew. 31, fax. (067) 265 0025.

Instrukcja dla oferentów jest do odbioru w pokoju nr 7 Urzędu Miejskiego w Złotowie w godzinach pracy Urzędu.

Termin składania ofert wyznacza się do dnia **1999.12.21. o godz. 13⁰⁰.**

Publiczne otwarcie ofert odbędzie się w **dniu 1999.12.21. w Urzędzie Miejskim w Złotowie al. Piasta 1 w pokoju nr 17 o godz. 13³⁰.**

Zarząd Miejski w Złotowie

al. Piasta 1 77-400 Złotów

ogłasza rozpoczęcie postępowania przetargowego
w trybie przetargu nieograniczonego
o udzielenie zamówienia publicznego na

**utrzymanie Cmentarza Wojennego
na terenie miasta Złotowa.**

Okres realizacji zamówienia – od 01.01.2000 do 31.12.2002.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest **Arkadiusz Pałuczak – Inspektor Urzędu Miejskiego w Złotowie** al. Piasta 1, pok. nr 7, tel. (067) 263 2491 wew. 31, fax. (067) 265 0025.

Instrukcja dla oferentów jest do odbioru w pokoju nr 7 Urzędu Miejskiego w Złotowie w godzinach pracy Urzędu.

Termin składania ofert wyznacza się do dnia **1999.12.17. o godz. 11⁰⁰.**

Publiczne otwarcie ofert odbędzie się w **dniu 1999.12.17. w Urzędzie Miejskim w Złotowie al. Piasta 1 w pokoju nr 17 o godz. 11³⁰.**



Hurtownia Tkanin BODG-MAR

oferuje:

- tkaniny • dzianiny • koco
- podszewki • komplety pościeli
- dodatki krawieckie

GODZINY PRACY:

pon.-piątek 8⁰⁰ - 20⁰⁰, sobota 10⁰⁰ - 15⁰⁰

PIŁA, ul. Karłowicza 17, tel./fax (067) 213-72-50

Repertuar filmowy kino „Rodło” w Złotowie - Grudzień '99

3-5 „O dwóch takich co nic nie ukradli”
- prod. polska - komedia - godz. 18

10-13 „Tydzień z życia mężczyzny”
- prod. polska - obyczajowy, 10 i 13 -
godz. 18, 11 i 12 - godz. 20

Miniporadnik KOS-a

„Ars - Flores”



Pożyteczne pnącza (1)

RDEST

Na dzisiejsze spotkanie proponuję roślinę, która skutecznie i w krótkim czasie zakryje nieestetycznie wyglądające ściany.

Rdest - najsilniej i najszybciej rosnące u nas pnącze. Rdest rosnący w dobrych warunkach w ciągu kilku lat może pokryć ścianę o powierzchni kilkudziesięciu metrów kwadratowych (roczne przyrosty mogą dochodzić do 5 m wysokości). Pędy wiją się lewoskrętnie wokół podpór, a więc wymagają zamontowania kratownicy. Liście rdestu, wyrastające po kilka na krótkopędach, są soczyste zielone. Kwiaty drobne i niepozorne, lecz zebrane w długie luźne wiechy wyglądają okazale. Są one białe lub z delikatnym różowym odcieniem, słabo pachnące, rozwijają się bez przerwy od lipca do mrozów.

Wymagania rdestu

Rdest nie znosi miejsc cienistych, lubi stanowiska słoneczne i osłonięte. Najlepiej rośnie na wilgotnych, żyznych i przepuszczalnych glebach. Szybko wyczerpuje stanowisko, na którym rośnie, ze składników pokarmowych, korzystnie jest więc nawozić go co 2 lata obornikiem lub mieszkanką nawozów mineralnych. Doskonale znosi cięcie - wymagają go egzemplarze starsze ogalające się. Rdest w krótkim czasie tworzy dużą masę, dlatego potrzebuje podpór o mocnej konstrukcji. W surowe zimy może przemarznąć, lecz po przycięciu wiosną szybko odrasta. Rdest odporny jest na zanieczyszczenia powietrza i suszę.

Pnącze to ze wszechmiar zasługuje na szerokie rozpowszechnienie. Posadźmy go więc tam, gdzie pożądane jest szybkie zakrycie szpecącej ściany.

Za tydzień pomówimy o kolejnym pnączu - bluszczu pospolitym.

■ KOS



Sennik egipski

Co znaczy we śnie widzieć...

Garnek - widzieć garnek na ogniu oznacza zaproszenie na wesele; rozbity garnek wróży zawód w miłości.

Gazeta - czytanie prasy we śnie może oznaczać zepsutą reputację; drukowanie gazety to możliwość dalekich zagranicznych wyjazdów.

Gitara - granie na niej to zabawa w miły towarzystwie; słyszeć grę na tym instrumencie oznacza odwzajemnienie uczuć.

Głód - cierpieć głód oznacza ubogiemu poprawę losu; bogatemu przyniesie pomnożenie mienia; ludziom młodym wróży nieszczęśliwe małżeństwo.

Gnoj - sen o nawozie jest przepowiednią lepszej przyszłości; wywożenie gnoju z chlewa - zysk.

17-19 „Pełnia życia” - prod. USA - obyczajowy, 17 - godz. 20, 18-19 - godz. 18

28.12. - 5.01.2000 r. - „Pan Tadeusz”
- prod. polska - adaptacja epopei A. Mickiewicza, godz. 18. Dla szkół zbiorowe bilety w cenie 12 zł.

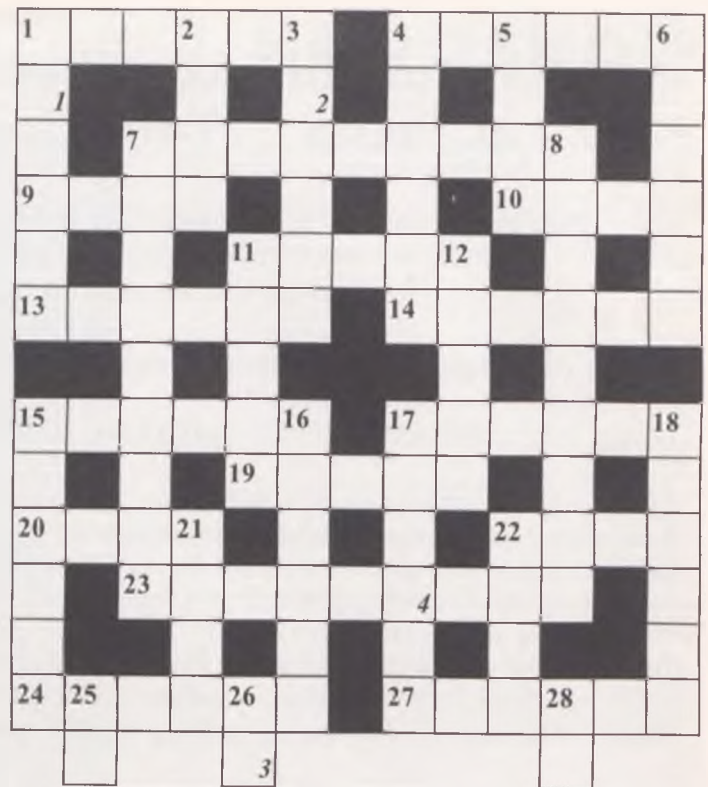
ROZRYWKI Krzyżówka dla dorosłych

Poziomo: 1 - nawilża ciało po kąpieli, 4- bezkształtna masa powstała na skutek rozbicia, zgniecenia czegoś, 7- wyprawa myśliwych i naganiaczy, 9- nie ma czegoś, 10- Jagiellonka, Dymna, German, 11- plucha, niepogoda, 13- drzewo o białej korze, 14- miejscowość i jezioro na Pojezierzu Mazurskim, 15- słynny jego upór, 17- górna część muzycznej skali dźwiękowej, 19- grzyb, 20- Charles Paul, francuski pisarz lub miejscowość w byłym woj. lubelskim, 22- dokumenty, 23- niskie pomieszczenie mieszkalne wydzielone z górnej części kondygnacji, 24- pan, który szukał miliona, 27- zniechęcenie.

Pionowo: 1- potężne afrykańskie drzewo, 2- o tyczce lub przez skrzynię, 3- atrybut czarownicy, 4- Złotów, Poznań, 5- śpiewana w operze, 6- wyraz zachwytu, poklask, 7- ozdobny haft na spodniach góralskich, 8- pismo papieskie do duchowieństwa i wiernych dotyczące spraw doktrynalnych, 11- trasa, 12- wojska, 15- kilim, 16- stopień wojskowy, 17- pora roku, 18- opiekunka, 21- w świecy, 22- przed betą, gamą, 25- przyimek, 26- przyimek, 28 - spójnik lub partykuła.

Litery z pól 1-4 utworzą hasło. Pomiedzy czytelników, którzy do dnia 13.12.99 r. do godz. 14⁰⁰ dodzwonią się do Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Złotowie (tel. 263 32 68) z poprawnym rozwiązaniem hasła krzyżówki, zostaną rozlosowane trzy nagrody ufundowane przez Powiatową Stację Sanitarno - Epidemiologiczną Złotów. Laureatów przedstawimy w następnym numerze „AL.” oraz podamy datę odebrania nagród.

Nagrodę za prawidłowo rozwiązana krzyżówkę z nr 45/99 wylosowała pani **Barbara Dudzik ze Złotowa**. Gratulujemy! Zapraszamy do redakcji po jej odbiór. Hasło brzmiało: **JAN PARANDOWSKI**.



1	2	3	4
---	---	---	---

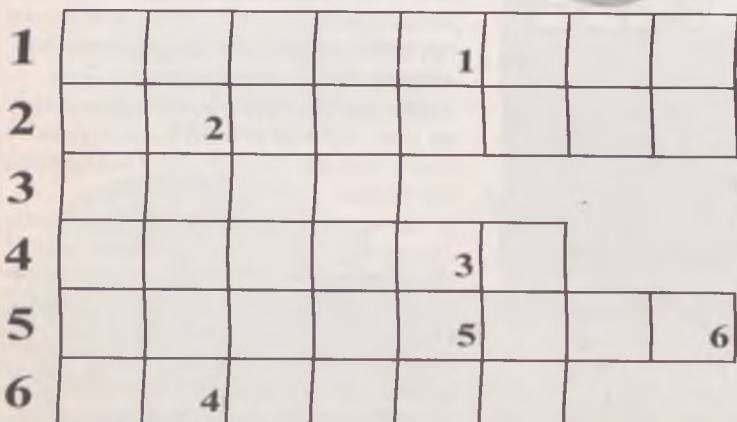
Krzyżówka dla dzieci

Do diagramu należy wpisać nazwy przedmiotów uwidocznionych na obrazkach. Litery z pól 1-6 utworzą rozwiązanie. Na odpowiedzi (przesłane pod adresem redakcji: AWP „Leszczyński” al. Piasta 21 77-400 Złotów) czekamy do 17.12.99 r.

Nagrodę za prawidłowo rozwiązana krzyżówkę z nr 45/99 wylosowała **Katarzyna Rybka z Drożysk Wielkich**. Gratulujemy! Nagrodę przesłemy pocztą. Hasło brzmiało: **SAMOWAR**.



1	2	3	4	5	6
---	---	---	---	---	---



Sportowiec roku 1999. Kupon konkursowy „AL.” 47/99

- kat. do 15 lat:

- kat. 15-18 lat:

- kat. powyżej 18 lat:

„Złota dziesiątka”:

1.

2.

3.

4.

5.

6.

7.

8.

9.

10.

imię i nazwisko:

adres:

Wybieramy Sportowca i Trenera 1999 roku

Proponujemy Państwu wybór Najpopularniejszego Sportowca i Trenera 1999 roku. W tym numerze prezentujemy regulamin plebiscytu oraz kolejne, drugie kupony konkursowe.

1. Organizatorem Plebiscytu jest redakcja „Aktualności Lokalnych” oraz Zarząd Powiatowy LZS.
2. W plebiscycie biorą udział sportowcy i trenerzy wszystkich dyscyplin funkcjonujących na terenie powiatu zgłoszeni przez Kapitułę Konkursu lub przez Czytelników.
3. Wybieramy sportowca roku w kategoriach:
 - poniżej 15 lat
 - 15 - 18 lat
 - powyżej 18 lat.
4. Dodatkowo wyróżniona będzie „złota dziesiątka” najpopularniejszych sportowców powiatu spośród wszystkich zgłoszonych kandydatów.
5. Trenera roku wybieramy w klasyfikacji ogólnej, bez podziału na dyscypliny bądź wiek trenowanych zawodników.
6. Zwycięzcami plebiscytu zostaną sportowcy, którzy otrzymają największą liczbę głosów od czytelników w kategorii ogólnej „złota dziesiątka”.
7. Zwycięzcą plebiscytu zostanie trener, który otrzyma największą liczbę głosów od czytelników.
8. Zadaniem czytelników jest głosowanie na kuponach zamieszczanych w „A.L.”
9. Za głosy ważne uważane będą wyłącznie głosy na oryginalnych kuponach wyciętych z „A.L.”
10. Wśród czytelników biorących udział w plebiscycie rozlosowane będą atrakcyjne nagrody.
11. Oficjalne ogłoszenie wyników plebiscytu oraz wręczenie nagród najpopularniejszym sportowcom i trenerom nastąpi na uroczystym balu. O terminie i miejscu balu laureaci zostaną powiadomieni oddzielnie.
12. Lista zwycięzców plebiscytu oraz nagrodzonych czytelników opublikowana zostanie w „A.L.”

Jeżeli uważacie Państwo, że Kapituła Konkursu pominęła sportowca lub trenera, który odniósł spore sukcesy w mijającym roku, można zgłaszać takich kandydatów (z krótką charakterystyką osiągnięć) na kartach pocztowych na adres redakcji do 9.12.99 r.

UWAGA! Ponieważ pojawiły się wątpliwości, wyjaśniamy, iż nagrodzeni zostaną zwycięzcy poszczególnych kategorii (wiekowych i ogólnej), jednak tytuł Sportowca Roku 1999 przypadnie zawodnikowi, który poprzez największą liczbę głosów od czytelników, uplasuje się na I pozycji w kategorii ogólnej „złota dziesiątka”.

Trener roku 1999.

Kupon konkursowy „A.L.” 47/99

1.

2.

3.

imię i nazwisko:

.....

adres:

.....

Piłka siatkowa Cudu nie było...

W 9. kolejce I „B” do Złotowa zawiązał zespół lidera rozgrywek - ZEC ESV Gwardia Wrocław.

W pierwszym secie sobotniego meczu rywalizacja rozpoczęła się po myśli gospodarzy. Do stanu 11:11 trwała bardzo wyrównana walka, potem jednak zarysowała się niewielka przewaga ekipy gości. Gwardia wygrywa 21:25 i obejmuje prowadzenie 0:1. W drugim secie Sparta nawiązuje równorzędną walkę z pretendentkami do awansu. Od stanu 13:13 gwardyjki uciekają na odległość kilku punktów. Jeszcze pod koniec seta nasze dziewczyny doganiają rywalki, ale jest już za późno. Gwardia wygrywa 23:25 i podwyższa prowadzenie na 0:2. Trzecią partię spotkania spartanki zaczęły źle, ale z czasem odrobiły straty. Od wyniku 5:5 ponownie popełniają błędy, które pozwalają wrocławiankom na zdobycie punktowej przewagi. Trzeci set kończy się wynikiem 20:25.

Mecze 9. kolejki zakończyły pierwszą rundę rozgrywek I „B”. Do kompletu odbytych meczów brakuje tylko dwóch przełożonych spotkań: Start Łódź : Siarka Tarnobrzeg oraz Piast Szczecin : Sparta Złotów. Jeśli spartanki wygrają 11 grudnia w Szczecinie, ukończą siatkarską jesień na 4 miejscu. Ewentualna porażka utrzyma aktualne 6 miejsce. Być może dlatego warto wybrać się na ten mecz - wyjazd organizuje MLKS Sparta Złotów. Skład Sparty: Wrona /kpt./, Wajer, Buzala, Dudek, Chojnacka, Rutkowska, Pikulik /libero/ oraz wchodzące K. Wellna, A. Wellna, Walczyńska i Strządała.

Pozostałe wyniki:

Siarka Tarnobrzeg : Zawisza Sulechów 1:3
Azoty Chorzów : Piast Szczecin 1:3
Kmicie Częstochowa : SMS Sosnowiec 3:2
Start Łódź : AZS Coroplast Opole 1:3

Tabela:

1. ESV Gwardia Wrocław	9	18	27:4
2. AZS Coroplast Opole	9	16	23:10
3. SMS Sosnowiec	9	14	19:16
4. Zawisza Sulechów	9	14	17:16
5. Piast Szczecin	8	12	17:15
6. Sparta Złotów	8	12	14:16
7. Kmicie Częstochowa	9	12	17:20
8. Azoty Chorzów	9	12	10:21
9. Start Łódź	8	11	13:19
10. Siarka Tarnobrzeg	8	8	4:24

■Janusz Justyna

Trójki siatkarskie Jedynka najlepsza

4 grudnia w hali Sparty Złotów rozegrano Turniej Mikołajkowy w piłce siatkowej dziewcząt - uczennic złotowskich szkół. W gronie 14 zespołów zwycięstwo odniosły siatkarki Szkoły Podstawowej nr 1 /kl. VI/, grając w składzie: Paulina Maj, Anna Szweda i Anna Ostrowska. Na drugim miejscu uplasowały się zawodniczki Szkoły Podstawowej nr 2 /kl. VI/ - Olga Adamowicz, Emilia Kaczmarek i Monika Preckajło. Podobne turnieje zaplanowano na 11 grudnia w SP - 1 oraz 18 grudnia w SP - 2. Przy tej okazji warto wspomnieć, że w dniach 8 - 9 stycznia zorganizowany zostanie Turniej Noworoczny w hali Sparty. Wiadomo, że udział wezmą na pewno gospodynie oraz Prima Chodzież, AZS AWF Poznań i Piast Szczecin.

■JJ

Piłkarska młodość Nieźłe wyniki naszej młodzieży

W ligach OZPN Piła grają drużyny juniorów i trampkarzy powiatu złotowskiego. W grupie A piątej ligi najlepiej radzą sobie piłkarze Włókniarza Okonek, plasując się na 7 miejscu. Zryw Sypniewo jest 8, Sokół Lipka 10, a Tarnovia Tarnówka 11. Sparta Złotów wycofała z tegorocznych rozgrywek drużynę juniorów, przenosząc ją do ligi powiatowej. Młodzież Polonii Jastrowie gra w grupie B, gdzie zajmuje 6 lokatę. Juniorzy Krajny Sławianowo i Piasta Skic to sąsiedzi w tabeli VI ligi; zajmują odpowiednio 8 i 9 pozycję. Novi Nowiny plasują się na 12, przedostatnim miejscu, ze sporą stratą do następnej drużyny. Juniorzy Jedności Zakrzewo dotrzymują kroku swym starszym kolegom z klubu, zajmując po rundzie jesiennej fotel wicelidera. Iskra Krajenka zakończyła pierwszą rundę na 10 miejscu. Tabelki trampkarzy podajemy w całości:

Trampkarze młodszy gr. II:

1. Sparta Złotów	7	18	35:7
2. Żuki Piła	7	18	31:7
3. OB. Walcz	7	18	23:5
4. Trzcianka	7	12	26:20
5. Wyrzysk	7	5	9:24
6. Okonek	7	5	7:32
7. Lubasz	7	4	9:24
8. Sokół Lipka	7	1	10:31

Trampkarze Starsi, gr. II:

1. OB. Walcz	11	29	42:6
2. Sparta Złotów	11	25	58:14
3. Żuki Piła	11	23	30:16
4. GLKS Wysoka	11	22	39:16
5. Polonia Jastrowie	11	21	25:8
6. Fortuna Wielen	11	17	29:16
7. Trzcianka	11	17	34:25
8. Płomień Polajewo	11	10	20:17
9. Radwan Lubasz	11	10	14:46
10. Włókniarz Okonek	11	6	13:45
11. Pogoń Łobżenica	11	5	14:34
12. Mirstał Mirosławiec	11	3	6:81

■Janusz Justyna

Liga siatkówki Ubezpieczeni na wypadek porażki?

Siatkarze powiatowej ligi piłki siatkowej rozegrali kolejne trzy mecze. Zawodnicy Inspektoratu PZU Złotów wygrali z jastrowskimi Juniorami 3:1, ale nie sprościli Oldbojom z tego miasta, ulegając 0:3. Drużyna PZU Życie Piła wygrała 3:2 ze złotowskimi Nauczycielami, obejmując tym samym fotel lidera. Już wkrótce dojdzie do pojedynku na szczycie, pomiędzy piłskimi pracownikami PZU a Oldbojami Sparty.

Tabela:

1. PZU Życie Piła	5	10	15:4
2. Oldboje Sparty	4	8	12:1
3. PZU Złotów	5	7	7:10
4. Nauczyciele Złotów	4	6	9:8
5. Oldboje Jastrowie	4	6	7:7
6. Juniorzy Jastrowie	4	4	2:12
7. Straż Pożarna	4	4	2:12

■JJ

Piłka nożna Późnojesienny magazynek piłkarski

Pilkarze wszystkich drużyn występujących w ligach OZPN Piła odwiesili piłkarskie buty na kolku, gdzie poczekają do wiosny. OZPN zweryfikował zmagania klubów w rundzie jesiennej.

O wolkowerach w piątej i szóstej lidze już pisaliśmy w poprzednim numerze „AL.” W siódmej lidze nikomu nie zabrano punktów przy zielonym stoliku. W ósmej, najniższej lidze, takie przypadki się trafiły. Mecz Skrzatusz - Krepko (1:1) zweryfikowano jako walkower na korzyść drużyny ze Skrzatusza. Pozostałe walkowery zaistniały w grupie III, gdzie nie było żadnej z drużyn powiatu zlotowskiego. W grupie II trampkarzy Lubuskiego Trzcianka otrzymała 3 punkty za niestawienie się na mecz piłkarzy Sokoła Lipka.

Po raz pierwszy piłka centrala pokusiła się o zestawienie ilości otrzymanych kartek. W V lidze najgorzej wypadł Lubuszanin Trzcianka - aż 29 przypadków ukarania zawodnika żółtą i 5 razy czerwoną kartką. Niewiele lepszy jest Zryw Sypniewo (28 + 1) czy Sparta Złotów (25 + 2). Pozostałe drużyny naszego powiatu pod tym względem wyglądają następująco: Tamovia (21 + 2), Iskra Czernice (20 + 2) i Włóknarz Okonek (18 + 2). Sporo kartek uzbierali też szóstoligowcy: Nowiny (18 + 2), Krajna Sławianowo (16 + 1) i Piast Skic (14 + 2). Natomiast piłkarze Drzewiarza Gościejewo, występujący w VII lidze, mają na koncie tylko 3 żółte kartki. Gracze Jedności Zakrzewo kartki oglądali w stosunku 12 + 1, Iskra Krajanka 25 + 2, a Huraganu Nowa Święta 16 + 3. W VIII lidze nasi reprezentanci także do „świątoszków” nie należeli: Piast Głubczyn karano 13 + 2; Płomiń Podróżna 4+1, Piast Zalesie 6 + 0, Spójnia Łąkie 7 + 0, Polonia Buczek 6 + 1, Czarni Lipka 2 + 0 i Iskra Kielpin 5 + 1. Miejmy nadzieję, że wiosna będzie bardziej łagodna i sędziowie nie będą musieli tak często sięgać do tylnej kieszeni!

VIII liga Co słysząc w C klasie?

W VIII lidze grają drużyny naszego powiatu. W grupie pierwszej (na siedem drużyn) Płomiń Podróżna jest wiceliderem, a Piast Głubczyn zajmuje przedostatnią pozycję. Obie drużyny zachowały pełne szanse na poprawę swych lokat. Tabelkę grupy II podajemy w całości:

1. Piast Zalesie	8	20	25:9
2. Spójnia Łąkie	8	17	28:16
3. Polonia Buczek Wlk.	8	12	28:20
4. Czarni Lipka	8	5	22:34
5. Iskra Kielpin	8	3	16:40

■JJ

Liga tenisa Remis w Czernicach

Tenisści stołowi biorący udział w rozgrywkach ligi powiatowej LZS (IV liga) rozegrali drugą kolejkę. W Czernicach miejscowa Iskra zremisowała 7:7 z ekipą Huraganu Nowa Święta. Dla gospodarzy punktowali: Andrzej Szopieraj - 3,5; Dariusz Szopieraj - 0,5; Przemysław Trojanowski - 1,5; Sławomir Szopieraj - 1,5; dla gości punkty wywalczyli: Zygmunt Kabattek - 1,0; Michał Westphal - 3,0; Tomasz Pilarski - 2,0; Waldemar Kowalski - 1,0. Przełom Głomsk uległ 2:8 Sparcie II Złotów, a Jedność Zakrzewo nie sprostała na własnym terenie Naprzodowi Stara Wiśniewka, przegrywając 0:8.

Tabela po 2. kolejce:

1. Sparta II Złotów	2	4	16:4
2. Huragan Nowa Święta	2	3	15:7
3. Iskra Czernice	2	3	15:8
4. Naprzód St. Wiśniewka	2	2	10:8
5. Przełom Głomsk	2	0	2:16
6. Jedność Zakrzewo	2	0	1:16

■JJ

Sport zakładowy Forum sportowe

11 grudnia w hali Sparty spotkają się drużyny uczestniczące w Turnieju Gwiazdkowym o Puchar Prezesa Złotowskiego Forum Gospodarczego. To już druga w tym roku impreza sportowa organizowana przez Forum.

Poprzednio, we wrześniu, ekipy zlotowskich firm zrzeszonych w ZFG walczyły w I Regionalnych Igrzyskach Zakładów Pracy. Tym razem będą miały okazję zmierzyć swe siły w turnieju halowym. Do zawodów należy zgłosić dziesięcioosobową drużynę z szefem firmy na czele. Wszyscy zawodnicy wezmą udział w następujących konkurencjach: quiz sportowy, czyli sprawdzian wiedzy sportowej; rzut lotką do tarczy; piłka siatkowa; strzał piłką na bramkę; sztafeta koszykowa i rzut do kosza. Początek turnieju przewidziano na godzinę 9.30; uroczyste wręczenie nagród nastąpi około godziny 14.00. Przypomnijmy, że na otwartym stadionie wygrał „Unimetal”. Kto zostanie mistrzem halowym? Warto o tym przekonać się osobiście. Zapraszamy!

■JJ



Koncesjonowane **BIURO TURYSTYCZNE**

TO MY

77-400 Złotów, al. Piasta 11

tel. kom. 604 489 380 tel./fax 067/263 27 87

WYJAZD DO ANGLII

Na czterotygodniowy kurs języka angielskiego w Londynie
15 styczeń 2000 – 13 luty 2000

INFORMACJE, ZAPISY, WPŁATY:
Grzegorz Lubina
- Liceum Ogólnokształcące,
ul. Boh. Westerplatte 9, ZŁOTÓW,
tel. (067) 263-25-99
- Prywatnie - tel. (067) 263-27-29
- Biuro „To My”

ROZKŁAD JAZDY PRZEWOZU OSÓB NA TRASACH:
ZŁOTÓW – LOTYŃ
Wyjazdy ze Złotowa – parking przy PZU – 8:00 i 17:30
ZŁOTÓW – LIPKA
Wyjazd ze Złotowa – parking przy PZU – 10:30

Przewozy osób
Polska - Niemcy
Niemcy - Polska

Wyjazdy: *poniedziałek i piątek*
Powroty: *wtorek i sobota*
Dowozimy pod wskazane adresy

TYLKO Z NAMI:
• pewnie • bezpiecznie
• wygodnie • tanio

SYLWESTROWE OFERTY!

Przedsiębiorstwo

BIZMET

SP. Z O.O.

77-400 ZŁOTÓW, ul. Drzymały 1
tel./fax 067/ 263 58 55
tel. kom. 0 604 146 913
e-mail: bizmet@pro.onet.pl

RATY!

OKNA

DREWNO • PCV



POMIARY
TRANSPORT
GRATIS!!!

FACHOWY
MONTAŻ

OKNA DACHOWE
BRAMY GARAZOWE



FAKRO SIEBAU

NOWE, NIŻSZE CENY!!!